Nr. 218. Sobota, 23 Września 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą** 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75** ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1** zł. **65** ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Przemyślanach Mikołaja Sydora rzeczywistym nauczycielem kierującym tejże szkoły, a nauczycielkę szkoły etatowej w Obertynie Władysławę Szybalską rzeczywistą nauczycielką młodszą tejże szkoły.

Od d 12 do 19 września b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Zarazę wąglikową w Żółtańcach (pow. Żółkiew). Świerzb u koni: w Pobużanach (p. Kamionka), w Czystyńcu (p. Żółkiew). Prócz tego panują w kraju następujące choroby stadne: Nosacizna: w Chreniowie (pow. Kamionka), na przedmieściu Smoleńsk w Krakowie, w Głuchowie (pow. Łańcut), w Maćkowcach (pow. Przemyśl), w Lichwinie (p. Tarnów). Zaraza płuc: w Błoniu (p. Mielec). Świerzb u koni: w Drohomyślu (p. Jaworów), w Łobzowie i Mydlnikach (pow. Kraków), w Soninie (pow. Łańcut), w Muszyrówce (powiat Podhajce), w Ludwinowie (p. Wieliczka), w Białkowcach (p. Złoczów), w Rajczy i Rycerce dolnej (p. Żywiec).

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 22 września 1882 roku wydane i rozesłane zostały w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XLVIII i XLIX dziennika ustaw państwa.

Zeszyty te zawierają:

Nr. 127. Traktat państwowy zawarty z W. Ks. Luksemburskiem o wzajemne wydawanie zbrodniarzy.
Nr. 128. Koncesyę na kolej Bisenz-Gaya.
Nr. 129. Koncesyę na kolej Wittmannsdorf-Ebenfurth.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 września.

Niejednokrotnie usiłowała lewica splątać wewnętrzną politykę z zagraniczną tak, aby ztąd wydobyć mogła, jeżeli już nie materyał do wywołania przesilenia, to przynajmniej słaby promień nadziei na przyszłość. Być może nawet, że lewica szczerze przekonana była o tem, iż większość autonomistów w Radzie państwa stanowić będzie zawadę dla jednolitego kierunku polityki zagranicznej. Nie jest to bowiem żadną tajemnicą, którąby ukrywać należało, że w sprawach polityki zagranicznej nie wszystkie frakcye prawicy jednakowe podzielają zapatrywania. Różnice w poglądach są zbyt znane od dawna, ażeby je tu podnosić należało.

Tak świadomość tych różnic, jak i wzgląd na granice kompetencyjne, mianowicie na kompetencyę wspólnych delegacyj do traktowania spraw polityki zagranicznej, sprawił jednak, że dotąd ani razu nie objawiło się nieporozumienie. Nawet wtedy, gdy br. Hübner wystąpił w delegacyach z odrębnemi zapatrywaniami swojemi na stosunek Austro-Węgier do państw sąsiednich, skończyło się tylko na poważnem zaznaczeniu niezgodności opinij. Ponieważ zmiana osób w ministerstwie spraw zagranicznych nie pociągnęła za sobą żadnej zmiany w systemie lub kierunku polityki zagranicznej, więc i nadal nie należy się obawiać niebezpiecznych kontrowersyj. Nie brakło w tej mierze usiłowań od czasu nominacyi hr. Kalnokiego ministrem spraw zagranicznych, nie braknie takich usiłowań i dzisiaj, ale wszystko to okaże się tak samo złudnem, bo nieuzasadnionem w aktualnym stanie rzeczy, jak tyle innych złudzeń lewicy. Hr. Kalnoky nie ma najmniejszego powodu nieufać prawicy, bo zaznaczyła ona dobitnie i niejednokrotnie troskliwość swoją o potęgę państwa, tak na polu wojskowem, podczas uchwalania ustawy wojskowej, jak i na polu wyłącznie politycznem, podczas rozbioru traktatu berlińskiego w Radzie państwa Natomiast wie świat cały dobrze, jak dalece doktrynerskie pojmowanie rzeczy zaślepiało lewicę, skoro z jej winy ustawa wojskowa była długo kwestyonowaną a w sprawie traktatu berlińskiego groziło nawet cięższe zawikłanie.

Pod względem dobrych stosunków między prawicą a urzędem spraw zagranicznych w dalszej przyszłości uchyla wszelką wątpliwość fakt, że z Niemiec kilkakrotnie już ozwały się poważne oświadczenia, iż rządy prawicy w niczem nie naruszają serdecznej przyjaźni między Niemcami a Austryą. Sam ks. Bismarck znanem wyrażeniem swojem o frakcyi dr. Herbsta raz na zawsze zepsuł lewicy złudzenie, że ona tylko jest zdolną utrzymać państwo w dobrych stosunkach z Niemcami. Właśnie ten dobry stosunek Niemiec do Austryi stanowi główną treść polityki zagranicznej, więc dopóki pod tym względem panuje taka harmonia, szukanie motywów do przesilenia wewnętrznego na tem polu, nie ma żadnego sensu.

Sejm krajowy.

(*Polityczne i autonomiczne okręgi powiatowe*).

(×) Komisya administracyjna Sejmu przygotowała już sprawozdanie swoje z wniosku Wydziału krajowego o przedłużenie ustawy krajowej z dnia 13 lutego 1879 r. w sprawie przeprowadzenia zmian w dotychczasowym odgraniczeniu okręgów reprezentacyi powiatowych.

Referat komisyjny (p. Bartmańskiego) tak rzecz tę przedstawia: W wykonaniu §. 10 ustawy państwowej z dnia 19 maja 1868, który stanowi, że okręgi sądów powiatowych schodzić się powinny z okręgami starostw, t. j. że okręgi sądów powiatowych należeć powinny do jednego Starostwa, zarządził Rząd, po wysłuchaniu w r. 1875 w myśl powyższej ustawy zdania Sejmu, przeniesienie wielu gmin po części z okręgu jednego sądu do innego, po części z okręgu jednego starostwa do innego.

Z tego powodu powstała ta anomalia, że wiele gmin, należących do okręgu pewnego starostwa, pozostało w okręgu autonomicznym innej rady powiatowej, gdyż zmiana ich granic nastąpić może, w myśl §. 3 ustawy o reprezentacyi powiatowej, tylko w drodze ustawodawstwa krajowego. Otóż w celu usunięcia tego niewłaściwego stanu, wniósł był Rząd w r. 1878 przedłożenie do Sejmu z projektem ustawy, którąby zrównano granice politycznych okręgów powiatowych z granicami autonomicznych okręgów powiatowych.

W załatwieniu tego przedłożenia uchwalił Sejm ustawę (sankcyonowaną 13 lutego 1879 r.) postanawiającą, iż przez trzy lata od dnia ogłoszenia tej ustawy obszary, na które rozciąga się zakres działania reprezentacyi powiatowych, zmieniane być mogą rozporządzeniami rządowemi w porozumieniu z Wydziałem krajowym, po upływie zaś tych trzech lat tylko w drodze ustawodawstwa krajowego. Moc obowiązująca tej ustawy zgasła już w lutym b. r. Ponieważ jednak w ciągu ubiegłych trzech lat, zrównanie granic okręgów reprezentacyi powiatowych z okręgami właściwych starostw w całości przeprowadzonem być nie mogło i w tym względzie wiele jeszcze pozostaje do zrobienia,

---

LISTY PARYSKIE

CXXXI.

Przewrót w sferach niebieskich. Sen podobny do jawu. Zimowe ubiory w maju. Nakaz nieoszczędzania wody. Jesień i zima, powrót pięknej pogody. Nowości teatralne. Odeon, wspomnienie pana Pailleron. Ekran królewski i Małżeństwo Andrzeja; — lepiej nadto niż za mało. Rewolwer jako ajent dramatyczny. *La fille mère* i *la Criminelle.* Tu rewolwer i i tam rewolwer — i jeszcze raz ale nie na scenie.

Powołanie kronikarza w paryskich dziennikach nie liczy się do godnych zazdrości i doprawdy lepiej być pierwszym lepszym urzędnikiem w jakiemkolwiek ministerstwie. Kronika, zwykle tygodniowa, potrzebuje za każdym razem jakiegoś rzeczywiście nowego przedmiotu, a doprawdy nigdzie bardziej niż w Paryżu nie sprawdza się co chwila sławny paradox, który, *à propos* zmian rządu uzyskał tu dobrze zasłużone prawo obywatelstwa, a który powiada: „Im więcej zmieniamy, tem bardziej wszystko pozostaje po dawnemu". Nic też dziwnego, że wszystko, co choć przypadkiem i chwilowo występuje z wiecznych, niezmiennych formuł, chwytane jest chciwie przez kronikarzy i że najsmutniejszy wypadek, najcięższa nawet katastrofa, byle coś nowego przedstawiająca, witaną jest radośnie.

Od kilku lat już, pory roku widocznie, stopniowo, otrząsają się z charakterów, jakie im tradycya i nauka oznaczyły; ale w bieżącym roku ta zmiana przedstawia się w prawdziwie zadziwiających, powiedziałbym prawie zatrważających warunkach; zdawałoby się prawie, że i w górnych sferach nawet, chociaż chwilowo wcisnąć się musiał system republikański, tak wszystko odbywa się wbrew prawom natury i logiki.

Przypuśćmy, że jeden z kronikarzy zabierając się do zwykłego tygodniowego sprawozdania i przeczytawszy dzienną notatkę meteorologiczną w swoim dzienniku, zamyśli się i zaśnie.

Śni mu się, że to pierwsze dnie maja; naturalnie deszcz pada jak za czasów potopu Noego i na ulicach niepodobna dopatrzeć żadnej ludzkiej twarzy, bo ci, których niezbędne interesa zmuszają do wyjścia na ulicę, obwijają się od stóp do głów jak egipskie mumie. Nasz kronikarz zatrzymuje się przed jednym z najbogatszych sklepów na bulwarach i czyta wielkiemi literami wypisane:

„Sezon letni, sprzedaż hurtowna wszelkich ubrań watowanych, futer i płaszczów nieprzemakalnych."

Na drzwiach wszystkich teatrów afisze, zapowiadające rozpoczęcie na nowo widowisk od dnia 15 maja. Wchodzi do kawiarni, i w pierwszym dzienniku, który bierze do ręki czyta: „Zdaje się, że pogodne dnie już się dla nas skończyły, bo czerwiec i lipiec za pasem. Paryż, który powabna zima wypróżniła, zaczyna się zapełniać na nowo. Wiemy z doświadczenia, że po ciepłej i pogodnej zimie następują zwykle wichry, deszcze i grady, to też każdy opuszcza letnie wiejskie mieszkania, które zajmował od listopada i chroni się do zaopatrzonych w kominy i nieocenione przenośne piece, paryskich apartamentów. Teatry liczą na obfite dochody, bale i wieczorne zabawy organizują się na wszystkie strony."

Nieco niżej inny artykuł zwrócił jego uwagę: „Na ostatniem posiedzeniu Rady municypalnej, dyrektor wodociągów i kanałów p. Alphaud zabrał głos, aby przedstawić szanownym edylom stan rzeczy, grożący wielkiem niebezpieczeństwem. Już zeszłego roku w ciągu lata niezmierna obfitość deszczu sprowadziła tak ogromne zapasy wody do rezerwoarów miejskich, że można było obawiać się, czy ich budowa, chociaż z kamienia i cementu, wytrzyma niesłychane i przedłużone ciśnienie, na które nie liczono. W tym roku z pewnością nie ostoją się one wobec podobnego napływu i dlatego z uwagi na rozpoczynające się już deszcze, które niewątpliwie przedłużą się jak zwykle aż do jesieni, p. Alphaud proponuje, aby Rada municypalna wezwała mieszkańców Paryża, mających wodę w swoich mieszkaniach, iżby pozostawiali robinety ciągle otwarte, tak aby ile możności jak najwięcej wody mogło odpływać kanałami, zapobiegając tym sposobem zbytniemu jej zbieraniu się w rezerwoarach. P. Alphaud proponuje nawet uorganizowanie służby inspektorów, którzyby mieli prawo przekonywać się w każdej chwili na miejscu, czy mieszkańcy nie oszczędzają wody naprzekor czuwaniu władzy.

Nakoniec między *faits divers* tego samego dziennika, nasz kronikarz wyczytał przez sen: — Wszystkie *Café-concerts* na polach Elizejskich, które w ciągu grudnia, stycznia, lutego i marca robiły jak wiadomo świetne interesa, rozpuszczają w tej chwili swoich artystów i zamykają swoje sale na całą wiosnę i lato. Cyrk letni przeniósł się już na bulwar des Filles du Calvaire do swego zimowego gmachu.

Tu przebudził się nasz kronikarz i przebiegłszy myślą różne ustępy swego snu, uznał, że z bardzo małemi w niektórych punktach zmianami, może wysnuć z niego najbliższą swoją kronikę.

Przyznam się, że nie dziwię się wcale, spotykając na ulicy ludzi dobrze osłoniętych płaszczem lub podbitą futrem szubą, bo zawsze to daleko mniej nieprzyjemne, niż kilka tygodni kataru, które najniewinniej złapać można, chcąc ubierać się według kalendarza a nie według rzeczywistego stanu atmosfery i nareszcie w połowie września, nie zupełnie mielibyśmy prawo uskarżać się na jesienną pogodę, gdyby to był jej początek, ale na nieszczęście jest to tylko dalszy ciąg a kto wie czy nie koniec, i czy nie czeka nas za kilka dni zupełna zima bez śniegu, mrozu i z pogodnem ciepłem słońcem, do jakiego przyzwyczailiśmy się w grudniu i styczniu przeszłego roku.

Ktoby na tem najgorzej wyszedł, to teatry, które przy zamkniętych drzwiach zmarnowały najpiękniejsze (to jest nieustannie dżdżyste i chłodne) trzy miesiące lata, trzy miesiące przymusowego zamykania się co wieczór w jakichkolwiek murach, przy najzupełniejszem niepodobieństwie przechadzania się pod nieustannie otwartemi niebieskiemi kataraktami. Ale tak kazała rutyna, jedyna potęga, której dotąd żadna rewolucya zwalić nie zdołała.

Jeden, dwa, trzy.... doliczyłbym do tuzina albo i więcej, gdybym chciał wymieniać teatry, które w ostatnich piętnastu dniach kolejno otworzyły na nowo podwoje na czas lata niepotrzebnie zamknięte. Przeszło połowa tych teatrów poprzestaje na dalszym ciągu przed-letnich powodzeń, przerwanych niedorzecznie z wielką krzywdą ich metryk, bo bez tej przerwy *Sergiej Panin*, *Michał Strogof*, *Lili* i tyle innych, przedstawiałyby się dziś na afiszu z cyfrą o przeszło setkę wyższą, co przecie nie jest do pogardzenia tam,

przeto zaproponował Wydział krajowy Sejmowi uchwalenie ustawy, któraby powyższe upoważnienie, dane Rządowi w porozumieniu z Wydziałem krajowym do zarządzenia zmian w okręgach autonomicznych, przedłużone zostało do końca r. 1885.

Ponieważ powody, które skłoniły Sejm do uchwalenia w r. 1878 na wstępie wspomianej ustawy, trwają dotąd, ponieważ przeprowadzenie takich zmian terytoryalnego podziału w drodze ustawodawczej połączonem jest z wielu trudnościami, gdyż, chcąc uczynić zadość życzeniom i interesom ludności, potrzeba nieraz prowadzić długie rokowania z Rządem, aby pewnych miejscowości nie wydzielać z okręgów autonomicznych, do których jeszcze należą, lecz przeciwnie przenieść je do tego politycznego okręgu, do którego pod względem autonomicznym należą, a ewentualnie także do okręgu innego sądu powiatowego, przeto wnosi komisya administracyjna projekt ustawy, której pierwszy paragraf streszczający całą rzecz tak opiewa: Upoważnienie do zmiany obszarów, na które rozciąga się zakres działania Reprezentacyj powiatowych, udzielone ustawą z 13 lutego 1879 Rządowi w porozumieniu z Wydziałem krajowym, przedłuża się do końca r. 1885.

KORESPONDENCYE

Tryest, 20 września.

(*Adr*) Wczoraj wieczorem og. 8 Najj. Państwo i Arcyksiążę Rudolf wraz z Małżonką opuścili Miramare, udając się osobnym pociągiem dworskim do Gödöllö, gdzie staną dzisiaj przed południem. Ostatni dzień pobytu swego poświęcili Najj. Państwo jeszcze zwiedzeniu kilku zakładów, pomiędzy nimi szpitala wojskowego. Na wystawie Najdostojn. Goście nietylko zwiedzili pawilony wystawowe, lecz zatrzymali się także przed restauracyą browaru pilzneńskiego, przed kawiarnią bośniacką, gdzie Ich powitał przemową burmistrz z Serajewa, i w czardzie węgierskiej, gdzie zebrany komitet węgierski ofiarował „perłę Węgier“, wino tokajskie.

Przed samym wyjazdem Rodziny Monarszej z Miramare, około godziny 7 wieczorem nadjechało z miasta sześć statków parowych z orkiestrą, towarzystwem śpiewaków i liczną publicznością. Wśród pieśni śpiewaków z illuminowanych statków puszczono wspaniałe ognie sztuczne, a publiczność głośnemi okrzykami żegnała Monarszą Rodzinę. Na dworcu kolei w Miramare tymczasem zebrali się na pożegnanie ministrowie, urzędnicy wojskowi i cywilni, jako i władze miejskie. Najj. Państwo prawie do każdego z obecnych przemówili, wyrażając mianowicie namiestnikowi br. de Pretis i podeście panu Bazzoniemu zadowolenie za wspaniałe przyjęcie, jakiego doznali w swojej *citta fidelissima*.

Radośc ludności z przybycia Monarchy z Rodziną zamąciła niestety wiadomość o znanem aresztowaniu w Ronchi Oberdanka, przy którym znaleziono bomby i materyały eksplodujące. Aresztowany bez wahania się przyznał do zamiaru wykonania zamachu. Jakkolwiek za czyny osób pojedynczych nie można czynić odpowiedzialnem społeczeństwa, to jednak zamach 2 sierpnia, odkrycie bomb w d. 17 sierpnia i aresztowanie Oberdanka, musiało głębokim smutkiem napełnić lojalną ludność, która wie to dobrze, że Tryest tylko w połączeniu z monarchią austryacką, pod berłem Habsburgów, pod którem przez 500 lat do tak świetnego doszedł stanu, na stanowisku tem wysokiego rozwoju pozostać może.

W obec zbrodniczych zamachów irredentystów ludność sama najskuteczniejszą przynieść może pomoc, nie cierpiąc wśród siebie indywiduów, które przy każdej sposobności jawnie manifestują swoje dążności. Wypadki ostatnich sześciu tygodni może pod tym względem rozbudzą wielu, którzy dotąd niedostateczną zwracali uwagę na przewrotne dążności, nie przypisując im zbyt wielkiego znaczenia.

Z uroczystościami dni ostatnich także wystawa tutejsza zapewne osiągnęła szczyt świetności swojej. Kto z dalszych gości chciał ją zwiedzić zapewne odłożył przyjazd na czas bytności Najj. Państwa. Może jeszcze piękna jesień ściągnie nowych gości nad urocze brzegi Adryatyku. Tymczasowo na tę piękną jesień się nie zanosi, deszcz i ciągle deszcz nie pozwala użyć uroku brzegów morza. Tem pilniejsze można robić studya nad wystawą, z której choćby pobieżne napiszę wam sprawozdanie.

Berlin, 21 września.

□ Jak wielką wagę przypisywano w najwyższych sferach pruskich do sprawy małżeństw mięszanych, pokazuje się ztąd, że cesarz Wilhelm przybywszy dnia 5 t. m. do Wrocławia na dworcu jeszcze, gdzie go między innymi przywitał książę biskup ks. Herzog, temu dostojnikowi kościelnemu wyraził wielkie zadowolenie swoje z powodu rozciągnięcia łagodniejszej praktyki, dozwolonej przez papieża, na prowincye brandeburską i pomorską. Monarcha, który krótko przed przybyciem do Wrocławia dopiero był się dowiedział o odnośnem rozporządzeniu biskupiem, dodał zarazem, że życzy sobie i spodziewa się, iż w innych sprawach kościelnych nastąpi także niedługo porozumienie. Zapewne nie bez względu na bliskie wybory ogłasza te szczegóły *Schlesische Ztg.* popierająca politykę rządową a pragnąca przedewszystkiem, aby katolicy na Szląsku dopomogli kandydatom zachowawczym i liberalnokonserwatywnym do zwycięstwa, lecz ludność katolicka ostatniej frakcyi nie myśli bynajmniej popierać. Już to zachowawcy w swej odezwie do wyborców wyrażają się ostrożnie, że myślą przyczynić się do dalszego porozumienia między państwem a kościołem, ale frakcya liberalnokonserwatywna nie zostawia żadnej o tem wątpliwości, że z podstaw ustawodawstwa majowego nic nie chce poświęcić, a nadto odezwa tej frakcyi wręcz oświadcza, że wśród okoliczności „wyjątkowych“ nawet na szkoły symultanne przystaje. Takie okoliczności „wyjątkowe“ zachodzą tymczasem za każdym razem, ilekroć katolicy wnoszą rozwiązanie szkół sy multannych a sprawy te były traktowane w sejmie pruskim; zawsze w takich razach łączyli się liberalnokonserwatywni z najzawziętszymi wrogami katolików i Polaków, a mianowicie prawie wszyscy ci, którzy podpisali wspomnianą odezwę do wyborców.

Zdaje się, że państwo niemieckie pomnoży znacznie liczbę konsulów znajdujących się w Egipcie. Przy zestawieniu pretensyi niemieckich na straty poniesione w Egipcie miało się wykazać, że stosunki kupieckie Niemców z Egiptem są daleko rozleglejsze, niż rząd niemiecki sądził; podobno dlatego rozległość handlu niemieckiego nie była rządowi znaną, że kupcy niemieccy używali z reguły pośrednictwa cudzoziemskich domów komisyjnych dla załatwienia interesów swoich. Rząd zamyśla handlowi niemieckiemu w Egipcie na przyszłość większą poświęcić uwagę. Przypominam, że w ostatniej sesyi parlamentu pewni posłowie, zostający sami w stosunkach handlowych z zagranicą, prosili kanclerza, aby właśnie w Afryce także ustanowił większą liczbę konsulów, i aby o wykształcenie techniczne konsulów rząd dbał więcej niż dotychczas. Książę Bismarck przyjął te rady z wielką gotowością, jakkolwiek wyszły z łona skrajnej opozycyi.

W październiku roku zeszłego toczył się przed najwyższym trybunałem w Lipsku proces o zdradę stanu przeciwko całemu gronu socyalistów. W ciągu tegoż procesu wydały się, jak wam wtenczas pisałem, rozmaite rzeczy nie bardzo miłe policyi. I tak jeden świadek, agent tajnej policyi frankfurckiej, pozornie należał także do spisku socyalistycznego i był dłuższy czas uwięziony, podczas kiedy, jak sam zeznał, pieniądze brał za to, że zdradzał socyalistów. Niemiłe wrażenie na publiczności sprawiły odczytane w rozprawie sądowej listy dr. Rumpfa, radcy policyjnego w Frankfurcie nad Menem, poufnie pisane do sędziego śledczego a odsłaniające postępowanie policyi; inny świadek zeznał, że sędzia śledczy używał go, aby pozyskał sobie zaufanie współuwięzionych i zdradzał ich; ten właśnie świadek był wtenczas w więzieniu pod oskarżeniem o zbrodnię pospolitą. Te i podobne okoliczności spowodowały adwokata dr. Bluma przy najwyższym trybunale w Lipsku, że wystąpił w *Magdeburgische Ztg.* z ostrą krytyką przeciwko zachowaniu się organów policyjnych; niektóre dzienniki tutejsze powtórzyły artykuły dr. Bluma, które tu czytano z wielkiem zadowoleniem. Otóż teraz nietylko dr. Blum zasiądzie z tego powodu na ławie oskarżonych, lecz także redaktorowie wszystkich dzienników, które krytykę jego śmiały powtórzyć. Sprawa wytoczona o obrazę ciezi wspomnianego dr. Rumpfa i tutejszej policyi sądzoną będzie w przyszłym miesiącu, najprzód tu w Berlinie a następnie w Magdeburgu.

Dziś przyjdzie zapewne w reprezentacyi miejskiej do ożywionych rozpraw, gdyż na porządku dziennym znajduje się rozwiązanie naszej reprezentacyi. Postępowcy zamierzają wystąpić z silną krytyką przeciwko rządowi. Prasa liberalna napomina tymczasem wyborców miejskich, aby wybrali ponownie dotychczasową reprezentacyę opozycyjną, gdyż to najlepszy będzie protest przeciwko ministrowi Puttkamerowi, któremu liberalni całą tę sprawę kładą na karb.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Akcya wyborcza w Poznańskiem).

W Poznaniu odbyło się 21 b. m. walne zebranie delegatów powiatowych w sprawie przyszłych wyborów do sejmu pruskiego. Zgromadzeniu przewodniczył prezes komitetu wyborczego poznańskiego hr. Mieczysław Kwilecki. Do składu centralnego komitetu wyborczego należą pp. M. Kwilecki, Wł. Wierzbicki, ks. pr. Likowski, Stefan hr. Żółtowski, ks. dr. Kantecki. Sprawozdanie komitetu przedstawia postęp w rezultatach ostatnich walk wyborczych, gdyż w sejmie pruskim zasiadało obecnie 15 Polaków, o trzech więcej niż dawniej, a w parlamencie niemieckim utrzymano dawną liczbę krzeseł 11 Polaków. Stan kasy komitetu wynosi 1527 marek, a wydano w ciągu roku 737 marek. Po odczytaniu sprawozdania o wyborze komisyi dla zmiany regulaminu, przystąpiono do wyboru kandydatów do przyszłych wyborów.

Wynik głosowania był następujący:

Na okrąg gnieźnieńsko-mogilnicko-wągrowiecki wybrano pp. Wł. Wierzbickiego, Kaź. Kantaka, Stan. Różańskiego. Na okrąg krotoszyński: Ks. dr. Jaźdżewskiego i dr. Leona Mukułowskiego. Na okrąg bukowsko-kościański: pp. Magdzińskiego i St. Chłapowskiego. Na okrąg ostrzeszowsko odolanowski: Dr. Szumana i pułk. Zakrzewskiego. Na okrąg śremsko średzko-wrzesiński: pp. Fr. Brzeskiego, Sew. Radeńskiego, ks. dr. Stablewskiego: na okrąg wschowsko-krobski ks. Respondka i dr. Skarzyńskiego; na okrąg inowrocławsko-szubiński pp. J. Grabskiego i Rogalińskiego; na okrąg szamotulsko-międzychodzki ks. kan. Korytkowskiego i Kaź. Jarochowskiego; na okrąg wyszysko-bydgoski: dr. Komierowskiego i A. Koczorowskiego; dla miasta Poznania dr. K. Kantaka; na okrąg chodziezsko-czarnkowski dr. Z. Szułdrzyńskiego i ks. Gajowieckiego; na okrąg babimostsko-międzyrzecki wybrano ks. Roehra i ks. Poszwińskiego.

(Francya i Niemcy).

Jeden z pierwszorzędnych publicystów francuskich Gabryel Charmes podał w *Revue des deux Mondes* ocenę interesów francuskich na Wschodzie, przyznając przytem otwarcie, co dzienniki angielskie już dawniej podnosiły, że Francyę w swobodnej akcyi sparaliżowała obawa zawikłań z Niemcami. W artykule swoim Charmes obwinia o to politykę Niemiec. Zarzuty te wywołały polemikę. Ustęp artykułu, który głównie stał się przyczyną odpowiedzi i uwag prasy niemieckiej, brzmi:

„Jeżeli Francya nie zada sobie ran własnemi rękami, długo jeszcze będzie mogła szczycić się posiadłościami, które nie przestaną być ponętą dla jej współzawodników i przeciwników. Na owych odległych punktach będą się starali robić Francyi niespodzianki, gdyż tam może okazała najwięcej słabości. Wiadomą jest rzeczą, że niezmordowaną taktyką Niemiec było zawsze wprowadzać swego przeciwnika pomiędzy dwa ognie. W roku 1870 nie zaczepiły nas Niemcy bezpośrednio, ale udały się do Hiszpanii, ażeby nas ztamtąd wyzwać. Nadejdzie też dzień, w którym łatwiej im będzie prowokować nas w Afryce przy pomocy wszystkich narodów, które nam zazdroszczą i przy pomocy muzułmańskiego fanatyzmu, niż przy pomocy oręża. Ponieważ nie umieliśmy utrzymać naszego wpływu na owych punktach, na których ten fanatyzm wzrasta i znajduje żywioł odpowiedni, nie możemy się więc dziwić, jeżeli zręczniejsi i głębiej patrzący wyzyskują nasz wpływ przeciwko nam samym. Obawa, że może nam zagrozić niebezpieczeństwo od Wogezów, skłoniła nas do wyrzeczenia się stanowiska na Wschodzie. Nie daj Boże, żebyśmy kiedyś byli zmuszeni bronić u Wogezów nie Wschodu, ale Algieru. Zdaje się, jakby była jakaś fatalność w dziejach naszych, która nas skazuje na to, byśmy zawsze na kontynencie europejskim przegrywali nasze kolonie. W ten sposób utraciliśmy w ośmnastym wieku i na początku dziewiętnastego nasze posiadłości kolonialne; tak samo i teraz grozi nam niebezpieczeństwo utraty naszych posiadłości afrykańskich, z których moglibyśmy mieć równie piękne państwo, gdybyśmy umieli zachować to, cośmy sami stworzyli.“

Organa niemieckie z powyższego artykułu i innych objawów we Francyi wnioskują, że rozpoczyna się w republice na nowo agitacya na rzecz polityki odwetu i ostrzegają, że pora do tego jest źle wybrana. *National Ztg.* zaś poświęca specyalnie artykułowi p. Charmes uwagi swoje, w których między innemi powiada:

„Analiza p. Charmes zawiera dużo prawdy i nieprawdy zarazem, na podniesienie jednak zasługuje otwarte przyznanie, że Francya wyrzekła się stanowiska na Wschodzie z obawy niebezpieczeństw od strony Wogezów. A jednak polityka Niemiec nie dała żadnego powodu do tego rodzaju obaw, przeciwnie Francuzi powinniby uznać lojalność polityki niemieckiej w tych groźnych czasach. Prawdą jest tylko, że Francya zbiera owoce swojej dwunastoletniej polityki, a mianowicie polityki nienawiści przeciw Niemcom. Groźne widmo wtargnięcia siły wrogiej przez Wogezy, mogłoby wywołać siłę w narodzie tylko w chwili groźnego przesilenia. W tych usiłowaniach budzenia nienawiści brały udział wszystkie warstwy ludności francuskiej. Wszystkie okazye dla nich są i były dobre. Jeden z dzienników wołał niedawno, że zemstę trzeba spożywać na zimno, inny przypomniał słowa Gambetty, że o odwecie trzeba ciągle myśleć ale nigdy o nim nie mówić. Rozdmuchiwano pożar dopóty, dopóki umysłów francuskich nie opanowała stanowczo myśl o Niemczech. W zagranicznej polityce Francyi figurują tylko Niemcy. Polityczną wojnę, którą wiodły pomiędzy sobą obydwa narody, przeobrażono pod kierunkiem trybunów ludowych w walkę rasową ludów. Ci, którzy pragnęli odrodzenia państwa francuskiego, mniemali, że najłatwiej tego dokonają przy pomocy rozbudzenia nienawiści przeciw Niemcom“.

Podawszy dalej rzut oka na wojny Niemiec i ogólne powstanie w latach 1813, 14 i 15, tak kończy *National Ztg.*: „Jeżeli dziś kilka umysłów trzeźwiejszych we Francyi przyszło do przekonania, że Francya traci wpływ przez politykę jednostronną, to nic to nie znaczy wobec prądów ogólnych. Zakończenie sprawy egipskiej nie obędzie się bez zadania ciosu powadze francuskiej na Wschodzie; ale cóż, jak widzimy, opinia francuska zwala tę klęskę narodową znowu tylko na Niemcy. Dopóki Francya mieć będzie na oku jedynie walkę z Niemcami i do-

---

gdzie wiek komedyi i dramatów liczy się nie na dziesiątki ale na setki przedstawień; niektóre wszakże uznały za właściwe wystąpić z nowością przy rozpoczęciu zimowego sezonu, i między temi nowościami znajduje się kilka zasługujących na wzmiankę.

Teatr Odeonu trzyma tu pierwsze miejsce, wystąpił bowiem z dwiema nowościami i w epoce, w której o arcydzieła trudno, obie te nowości okazały nie pierwszy już raz, że dyrektor tego teatru, pan La Rounat, ma szczęśliwą rękę, ile razy otworzy przystęp do swojej sceny młodym, wcale jeszcze nieznanym autorom. Pan La Rounat szczególnie lubi przy każdem otwarciu na nowo swego teatru, ofiarować publiczności jakąś wierszowaną, choćby jednoaktową drobnostkę, i temu to chwalebnemu zwyczajowi dyrektora Odeonu zawdzięczał pan Pailleron, że w dwudziestym roku życia wystąpił ze swoją pierwszą próbą sceniczną, która od razu objawiła w całej pełności talent, co wkrótce zająć miał pierwszorzędne stanowisko między współczesnymi dramatycznymi autorami. Pamiętam ten szczęśliwy debiut. Sztuka miała tytuł: *Le Parasite*, piękne jej wiersze wydawały czarującą woń starożytnych wspomnień, z pociągającym wdziękiem nowoczesnych idei. Krytyka współczesna od razu poznała w autorze talent urodzony dla teatru i wróżby te jak wiemy, spełniły się najświetniej.

Zbytnią śmiałością byłoby, chcieć kreślić horoskop przyszłych autorskich losów p. Ernesta Boysse po przedstawieniu pierwszej jego dramatycznej próbki *l' Ecran du roi*, bo autor (jak się zdaje amator w zawodzie autorskim) nie starał się o zdobycie wawrzynów oryginalnością, ani przedmiotu, ani formy, wziął bowiem za treść swojej jednoaktówki jedną ze starych powiastek znanego zbiorku *Memoires du vieux bon temps* a co do formy starannie naśladował farsy Moliera i Regnarda. Osoby nawet żywcem są wzięte ze starych komedyi. Geronte, Scapin, Valère, Isalulle, Martine świadczą, że p. Boysse nie chodziło wcale o oryginalność. Komedyjka jego jest milutkim, zgrabnym obrazkiem, którego główną zaletę stanowi powabny styl, zgrabny wiersz i nieprzerwany ciąg dobrego humoru. Jeżeli w późniejszych swoich pracach, młody autor z dzisiejszemi zaletami złączy oryginalność pomysłów i znajomość form teatralnych, to mu powodzenia nie zabraknie, jak mu już dziś nie brak wesołej komiczności i dowcipu.

W wspomnianym zbiorku anegdot zeszłego wieku, znajdujemy naiwnego spanoszonego ex-korzennika czy coś podobnego, którego ukąsiła tarantula ambicyi, a któremu zręczni filuci za ładną sumkę pieniężny przedają posady królewskiego ekranu, godność, której obowiązki ograniczają się na zajmowaniu miejsca między Jego królewską Mością a płomieniem kominka, żeby zasłonić Jego dostojną osobę od zbytecznego upału ogniska, zwykle suto podsycanego w salonach Wersalu.

P. Boysse odżywił tę intrygę, czyniąc kandydata do posady ekranu, Geronta, ojcem odmawiającym zezwolenia na małżeństwo swojej córki Izabeli z młodym Walerym. Temu ostaniemu potrzeba pieniędzy, żeby porwać i sekretem zaślubić Izabelę a jego sługa Scapin wymyślił ową farsę posady ekranu i patent na nią przedał Gerontowi, który tym sposobem ułatwił małżeństwo dwojga zakochanych.

Na tej tak prostej kanwie p. Boysse nakreślił obrazek, który się powszechnie podobał.

(Dokończenie nastąpi)

póki według tej myśli będzie się organizowała, dopóty polityka jej kolonialna będzie zawsze jałowa".

(Jubileusz ks. Bismarcka)

Dzisiaj upływa lat 20 od czasu, jak dzisiejszy kanclerz cesarstwa niemieckiego został mianowany przewodniczącym pruskiej rady ministeryalnej. *Nordd. Allg. Ztg.*, przypominając dzisiejszą datę, nadmienia, że stanowi ona początek wielkiej epoki, która wśród trudnych zewnętrznych i wewnętrznych walk, doprowadziła do narodowego odrodzenia i przywrócenia cesarstwa niemieckiego. „*Per aspera ad astra*" — pisze dalej poufny organ księcia kanclerza — jakie usiłowania i jakie rezultaty tworzą treść tego dla życia jednostki tak długiego, a dla życia narodów tak krótkiego okresu, jaka nauka spoczywa dla wszystkich czasów w pasowaniu się tego wielkiego męża stanu w obronie tych wyników, których nie mógł strącić jako dojrzały owoc z drzewa, lecz które, powodując się jedynie zaufaniem swego dostojnego monarchy, z zupełną energią patryoty, przejętego wielką myślą i z niewyczerpaną w środkach sztuką niezrównanego polityka, krok za krokiem zdobywać musiał, zaczepiany jak najgwałtowniej nawet przez tych, którzy widząc, jak wielkiemi czynami zadziwił świat cały, chełpili się następnie, jakoby tego samego chcieli, co on wykonał. Nie złość to zaiste stanowi zaporę i przeszkodę do wielkich czynów; mają one prawie zawsze jeszcze gorszego nieprzyjaciela w krótkowidzeniu, które wśród bezwzględnej krytyki, usiłuje zniweczyć to, co się dzieje i wykonywa, a następnie stara się uniknąć zasłużonego wstydu przez to, że nie zważając, jakie sobie samemu wystawia świadectwo, stara się uniewinnić frazesem: „gdybyśmy byli wiedzieli!"

Nordd. Allg. Ztg. przytacza dalej daty celem przypomnienia, co zdziałał ks. Bismarck dla narodu niemieckiego „pomimo wszelkiej jego złości, nierozumu i krótkowidzenia"; dodaje, że nie należałoby się wcale dziwić, gdyby wobec tej bezustannej walki opanowało księcia znużenie a nawet zniechęcenie.

„Na szczęście — pisze dalej dziennik wspomniany — nie ma powodu dawać praktycznego zastosowania tej hipotezie, a jeżeli ks. Bismarck, niestety zbyt często znajduje powód wskazywania na swe fizyczne niedomaganie i na dolegający mu coraz bardziej ciężar spraw, to jest zanadto świadomy swego historycznego posłannictwa i odpowiedzialności, aby w zadaniu, które sobie postawił, w konsolidowaniu cesarstwa niemieckiego, w którem cała Europa nauczyła się cenić rękojmię europejskiego pokoju, dał się kiedykolwiek znużyć i zniechęcić przez złość albo nierozum."

Wreszcie wzywa *Nordd. Allg. Ztg.* wszystkie stronnictwa, aby pomne wielkich zasług ks. kanclerza i jego dojrzałego rozumu politycznego oparły swój stosunek do wielkiego męża na zupełnem zaufaniu, do jakiego posłużyć powinny za podstawę doświadczenia ostatnich lat dwudziestu.

W podobnym duchu podnosi jubileusz ks. Bismarka najświeższa *Prov. Correspondenz.* Mówiąc o zasługach genialnego polityka, kończy swój artykuł słowami: „Mąż ten, złączywszy Niemcy w jedną całość, wyswobodził je zarazem z pod jarzma rzymskiego."

(Przyszłość Egiptu.)

Zostający w stosunkach z gabinetem Gladstona dziennik *Daily News* w ten sposób wyraża się o przyszłej organizacyi Egiptu:

„Pokój został formalnie przywrócony i Tewfik-basza uznany znowu za monarchę na całej przestrzeni swego państwa, lecz anarchia nie zawsze ustaje razem z pokonaniem i rozproszeniem siły zbrojnej. Przesilenie, jakie Egipt przechodził w ciągu ostatnich miesięcy, musi skutki pozostawić po sobie. Ostatnie wiadomości o operacyach militarnych, chwilowo odsunęły na drugi plan stan społeczny kraju, a jednak to, o czem donoszą z Aleksandryi, dowodzi dostatecznie, iż wiele jeszcze pozostaje do zrobienia w Egipcie, nim zadanie, jakie Anglia przedsięwzięła w tym kraju, uważać będzie można za całkowicie ukończone. Pozostawić kedywowi władzę, którą okazał się niezdolnym wykonywać, nie byłoby zgodnem z wygłoszonemi przez Anglię zamiarami, nie byłoby godnem wysokiej odpowiedzialności ministrów królowej angielskiej". Dziennik ministeryalny nie ma tu naturalnie na myśli zupełnego usunięcia Tewfika-baszy od władzy i zastąpienia go kim innym, lecz pisze te słowa w tem przekonaniu, iż władza kedywa w Egipcie będzie musiała na przyszłość uledz wielkiemu ograniczeniu.

W tym samym przedmiocie *Saturday Review* tak się wyraża: „Żandarmerya, głównie złożona z Europejczyków, pod dowództwem oficerów europejskich, wraz z policyą miejscową silnie zorganizowaną, pod wodzą Europejczyków, oto wszystko czego Egiptowi potrzeba. Obciążonemu jego budżetowi można z łatwością ulżyć przez odjęcie znacznych kredytów, pochłanianych przez departament wojenny, który dotychczas nietylko że nader małe oddał usługi kedywowi, lecz przeciwnie dał środki tym, którzy przeciwko jego władzy powstali, do prowadzenia buntowniczej wojny. Co zaś do przyszłych stosunków Anglii z Egiptem i Turcyą, przedmiot ten zbyt jest obszerny, żeby w tej chwili mógł być rozbieranym. Powiedzieć wszakże należy, że aneksya Egiptu mało ma zwolenników. gdy tymczasem ustanowienie na nowo *condominium* wraz z całą Europą zyskałoby uznanie większości ludu angielskiego. Jeżeliby — mówi dalej *Saturday Review* — została zaproponowaną modyfikacya w stosunkach Egiptu z Turcyą, bez zezwolenia tej ostatniej, potrzebowałaby ona koniecznie sankcyi koncertu europejskiego; lecz każda zmiana tak wewnętrzna jak zewnętrzna proponowana zgodnie przez kedywa i sułtana, jeżeli nie będzie naruszała praw zwierzchniczych tego ostatniego, nie podlega kontroli tego trybunału".

(Rossya i Czarnogóra).

Organ konserwatystów niemieckich *Kreuzzeitung* podaje z powodu pobytu księcia Czarnogóry w Rossyi artykuł, który powtarzamy w streszczeniu:

„Niesłychanie sympatyczne przyjęcie, jakiego książę Mikołaj Czarnogórski doznał w kołach panslawistycznych w Petersburgu, zostaje poniekąd w związku z niezadowoleniem, którego doznały koła panslawistyczne z powodu przyjaznego zbliżenia się Serbii do Austryi. Pomiędzy Serbami a Czarnogórcami istnieje, jak wiadomo, od dawna pewien rodzaj rywalizacyi. Obydwa te ludy roszczą sobie pretensye do spadkobierstwa po starej Serbii, a uczucia te podsycane były nieraz przez Rossyę. Oddające się z zaufaniem pod rossyjską hegemonię księstwo Czarnogórskie doznawało zawsze wyszczególnienia, zawsze miało w Petersburgu więcej względów, niż dumna i odwołująca się do swojej missyi w południowej Słowiańszczyźnie Serbia. Było to oczywiste szczególniej podczas wojny serbsko-czarnogórskiej przeciwko Turcyi. W obu tych krajach nie zapomniano mowy Aleksandra II, który podnosił niezrównaną waleczność Czarnogórców wobec niedostatecznej akcyi wojskowej Serbów. O Belgradzie, w którym się gromadzili ochotnicy rossyjscy, często przeniknieni teoryami nihilizmu, mówiono potem w Moskwie i Petersburgu bardzo nieprzychylnie, podnosząc lojalną i po wojskowemu zorganizowaną Cetynię.

„Teraz, gdy Serbia zbliżyła się do państwa austryackiego, nie tają nad Newą, że stosunki rossyjsko-serbskie odmienne były zawsze od rossyjsko-czarnogórskich. Bardzo charakterystycznym jest objaw, że na jakiś czas przed przybyciem księcia Czarnogóry do Petersburga, ogłoszono pewną reminiscencyę z roku 1854. *Russkaja Starina* rozpoczęła druk sprawozdania o tajnej missyi do Cetynii i Belgradu podczas wojny krymskiej. Jest to powtórzenie sprawozdania Greka Stawosa, byłego generała w służbie rossyjskiej. Generał Stawos opowiadał, że władca Czarnogóry odpowiedział mu na pytanie o możliwem zachowaniu się Czarnogórców podczas wojny krymskiej w ten sposób, iż poprowadził generała do pewnej szkoły i zapytał jednego z uczniów: „Komuś winien przedewszystkiem i aż do ostatniej chwili życia posłuszeństwo?" Chłopak zagadniony odparł: „Przedewszystkiem winien jestem posłuszeństwo cesarzowi Rossyi, któremu służyć obowiązany jestem do ostatniego tchnienia i ostatniej kropli krwi" Dalej opowiada Stawos, że pojechał z Cetynii do Belgradu, gdzie go przedtem jeszcze zapewniał ówczesny metropolita, iż lud serbski na pierwsze skinienie Rossyi powstanie cały jak jeden mąż. Gdy jednak nadeszła wiadomość, że wojska rossyjskie ustąpiły z księstw naddunajskich i cofnęły się za Prut, ten sam metropolita przyjął generała bardzo niegrzecznie.

Ogłaszania takich reminiscencyj w tej chwili — mówi *Kreuzztg.* — nie możemy poczytywać za prosty przypadek. Czy najnowsza wiadomość o zaczepno-odpornem przymierzu rossyjsko-czarnogórskiem jest prawdą, nie wiemy i nie rozbieramy tej pogłoski, bo zresztą stosunek Rossyi do Czarnogóry był zawsze tego rodzaju, jakby w istocie istniało formalne przymierze".

KRONIKA

— **Józef Ecker** kapitan I klasy pułku piesz. nr. 57, dotychczasowy adjutant generała broni br. Dahlen, w uznaniu znakomitych zasług położonych na tem stanowisku otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

— **Starszymi lekarzami** rezerwy w pułkach lub szpitalach galicyjskich mianowani: lekarz asystent rezerwy dr. Walter Hofmann, oraz elewowie lekarscy I klasy dr. Czesław Górski, dr. Koloman Kosary i dr. Karol Ritter.

— **Profesor dr. Ksawery Liske,** powrócił dziś rano z zakładu hydropatycznego w Kaltenleutgeben w znacznie polepszonym stanie zdrowia. Na dworcu kolei serdecznie powitało prof. dr. Liskego liczne grono jego uczniów.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się pojutrze, w poniedziałek o godzinie 6 wieczorem.

— **Plany Wawelu** sporządzone przez p. Prylińskiego z polecenia Wydziału krajowego, który o to wezwany został przed rokiem przez pierwszego ochmistrza Najw. Dworu, nadeszły już do Lwowa i są wystawione w gmachu sejmowym.

— **Szkoła garncarska** nie zostanie we Lwowie założoną, jak pierwotnie było projektowanem, gdyż umieszczenie jej w lokalu szkoły rysunków i modelowania jest niemożliwe a umieszczenie w innym budynku nie daje się pogodzić z pierwotnym planem organizacyjnym. Fundusze rozporządzalne z tego powodu użyte zostaną na wyposażenie działu przemysłu drzewnego w lwowskiej szkole rysunków i modelowania. Odstępując od myśli założenia szkoły garncarstwa we Lwowie, rząd postanowił równocześnie, idąc za wskazówkami fachowych znawców, zreorganizować i rozszerzyć szkołę garncarstwa w Kołomyi.

— **Hołd pruski** Matejki pozostać ma w naszem mieście jeszcze tylko do środy. Sądzimy, iż w tym czasie zwiedzą wystawę wspaniałego dzieła Matejki ci wszyscy, którzy dotychczas nie uczynili tego.

— **Wypadki ospy** miały się pojawić w kamienicy, gdzie się znajduje urząd telegraficzny. Ponieważ frekwencya osób w tej kamienicy jest bardzo znaczna, przeto zachodzi potrzeba energicznego użycia środków desinfekcyjnych.

§ **Na poczcie lwowskiej** oddano w sierpniu roku bieżącego 202.896 listów prywatnych niepoleconych (między temi 9.625 do osób w miejscu); 43.142 kart korespondencyjnych; 9.203 posyłek pod opaską; 4.827 posyłek z próbkami; 104.325 egzemplarzy gazet; 101.156 listów urzędowych; 39.982 listów poleconych; 8 345 przekazów pieniężnych na kwotę 115.256 zł. 25 ct.; 65.962 posyłek wartościowych (między temi 8 745 za pobraniem w kwocie 82.168 zł. 46 ct.). Ogółem 579.838 posyłek, a zatem o 2.115 więcej niż w sierpniu roku zeszłego. Nadeszło zaś do Lwowa: 140.241 listów prywatnych niepoleconych; 46.652 kart korespondencyjnych; 8.156 posyłek pod opaską; 3.652 posyłek z próbkami; 25.951 egzemplarzy gazet; 60.142 listów urzędowych; 30.945 listów poleconych; 11.183 przekazów na kwotę 218.725 zł. 60 ct.; 33.008 posyłek wartościowych (między temi 2.516 za pobraniem w kwocie 18.945 zł. 5 ct). Ogółem 359.930 przesyłek, a zatem o 995 więcej niż w sierpniu roku zeszłego.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. T. z pomieszkania kwotę 18 zł. 20 ct.; panu K. B. z pomieszkania dużą chustkę popielatą wartości 10 zł., a panu J. K. z kieszeni kwotę 11 zł. — Pani A. H. zgubiła na ulicy Żółkiewskiej 5 sznurków korali wartości 25 zł.

— **Stacya telegrafu** w Iwoniczu, otwarta przez czas sezonu kąpielowego, została dnia 20 b. m. zamkniętą.

*** **Przy czyszczeniu studni** miejskiej w Czortkowie utracili życie w skutek zepsutego na dnie jej powietrza dwaj robotnicy, których mimo spiesznego ratunku wydobyto już w stanie bezprzytomnym, a wszelkie usiłowania, aby nieszczęśliwych przyprowadzić do życia, pozostały bez skutku. Wdrożono śledztwo karne z powodu tego wypadku

*** **Podpalacza** poszlakowanego o wzniecenie dwóch pożarów w gminach powiatu brzeskiego Bielczy i Borzęcinie, przychwycono w osobie 15-letniego chłopaka głuchoniemego Michała Wijasa, który oddany został do sądu w Wojniczu.

*** **Skutkiem pobicia** przez męża zakończyła w tych dniach życie włościanka Atamaniukowa w Dolinie, w powiecie tłumackim. Atamaniuka pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

— **Słynny podróżnik** po Afryce, Amerykanin Stanley, powrócił z podróży nad rzeką Congo do Lizbony i w tych dniach przybyć ma do Brukseli.

— **Poselstwo królowej Madagaskaru,** Ranawalowy, złożone z czterech członków pod przewodnictwem ministra spraw zewnętrznych, nazwiskiem Rawoninabitriniariwo, przybędzie w pierwszych dniach października parowcem *Saghalin* do Marsylii, poczem uda się bezzwłocznie do Paryża.

— **Nowego kometę** według depeszy z Rio de Janeiro odkrył w tych dniach astronom brazylijski mr. Crols. Kometa ten widzialny jest gołem okiem i zdaniem dziennika *Temps* identyczny z kometą obserwowanym w roku 1812.

— **Okropny wypadek** zdarzył się w tych dniach ponownie w angielskim cyrku Sangera w Orange. Przed miesiącem już podczas pobytu cyrku tego w Cannes jeden z pogromców rozszarpany został przez lwa. Teraz znowu drugi pogromca podczas widowiska przewrócony został przez lwa w klatce i rozszarpany w oczach publiczności.

— **Doniesienia o powodzi** w południowym Tyrolu, które podaliśmy wczoraj, uzupełniamy szczegółami o powodzi w górnych Włoszech. W dniu 17 b. m. wylewem Adygi nawiedzona była Werona w takim stopniu, że całe miasto stało pod wodą, kilka domów się zawaliło i kilka kobiet i dzieci znalazło śmierć w powodzi. Szczęściem trzymały się tamy nadbrzeżne, obawiano się wszakże przerwania tychże, ponieważ w górach deszcze nie ustawały. Rwące potoki Alp weneckich zrządziły niezmierne spustoszenia w dolinach. Pod Belluno przerwana była droga pocztowa. Rzeka Brenta przerwała tamy pod Padwą i zalała drogę do Vicenzy. Rzeka Piave pod Treviso przybierała nieustannie. W Sarego pod Vicenzą utonęło pięć osób, a podobno także kilku żołnierzy, których posłano na pomoc zagrożonym powodzią mieszkańcom. Z Wenecyi, Genuy i Spezzii wysłano osobne pociągi z przyborami do ratowania ludzi, łodziami i prowiantem. Deszcz dnia 17 b. m. trwał bez przerwy. Z Rzymu donoszą, że Tyber mocno wezbrał. — Według depeszy z Innspruku stratę, jaką powodzie do dnia 19 b. m. zrządziły w południowym Tyrolu, oceniają na 30 milionów zł.

— **Główna wygrana** w sumie 40.000 zł. mon. konw. zeszłorocznego jeszcze ciągnienia losów Palffy, która padła na los nr. 51.789, dotychczas nie została przez właściciela tego losu podjętą.

— **Dwóch złoczyńców**, którzy w ostatnich czasach popełnili szereg bardzo zuchwałych kradzieży z włamaniem się w Peszcie, przychwycono nareszcie w osobie młodych izraelitów Izraela Altnera i Izydora Grossa. Ten ostatni w chwili aresztowania go zdjął z palca kosztowny pierścień brylantowy i odrzucił go daleko od siebie w tłum ludzi, a kiedy go później wsadzono do powozu, podczas jazdy wyskoczył i rzucił się pod koła, ale dzięki przytomności woźnicy nie został przejechany.

— **Katastrofa na morzu.** Z Londynu donosi depesza telegraficzna, że dnia 18 b. m. rozbił się parowiec kanadyjski *Asia*, przyczem 98 osób utraciło życie.

— **Pewien Shylock** w Mannheimie, nazwiskiem Händler, któremu przed sądem dowiedziono mnóstwo faktów najhaniebniejszej lichwy, w tych dniach skazany został na 8 lat i 3 miesiące ciężkiego więzienia, 8.000 mark grzywny, odszkodowanie pokrzywdzonych i zwrot kosztów postępowania sądowego.

— **Dwom ulubionym kotom** zapisał zmarły niedawno rzeźbiarz, profesor sztuk pięknych, Halbig w Monachium 5.000 mark jako zaopatrzenie do śmierci. Później suma ta użyta będzie na cele dobroczynne

— **W powietrze wyleciała** przed kilku dniami fabryka gumy w Neckarau pod Mannheimem, w skutek wybuchu kollodium suszonego nieostrożnie. Robotnik, który spowodował nieszczęście, został poparzony.

— **Osady pływające w Chinach.** Na rzekach i w przystaniach chińskich, zwłaszcza w pobliżu większych miast portowych, widzieć można tysiące tak zwanych dżonek, czyli różnej wielkości krótkich łodzi, z szerokiemi zakrzywionemi w górę końcami, na których stale zamieszkuje ludność biedna szukająca pracy i zarobku. W miarę więc, gdzie się zarobek nastręcza, osady te przenoszą się ciągle z portu do portu, z rzeki na rzekę. Ludności takich osad, żadnemi spisami nieobjętej, w przybliżeniu nawet oznaczyć niepodobna; bez przesady jednak przyjąć ją można na kilka milionów głów w całem państwie Niebieskiem. Pod Kantonem n. p. znajduje się zwykle do 80.000 dżonek z 300.000 mieszkańców; w porcie Hong-Kong obliczają do 50.000 takich obywateli wodnych, trudniących się rybołówstwem, lub wynajmujących się do robót na okrętach stojących w porcie. Mężczyzni pracują przy ładowaniu i wyładowywaniu okrętów, kobiety piorą bieliznę załogi. W ogóle mieszkańcy dżonek odznaczają się uczciwością i dobrem sprawowaniem się; żyją nędznie i byle czem kontentują się. Wiele dżonek jest zupełnie odkrytych; rozpostarte nad niemi maty słomiane zaledwie jako tako chronią mieszkańców przed deszczem i słońcem. Na przenośnem ognisku gotują oni ryż z kawałkami mięsa, na jakie ich stać, często kotów i szczurów, gdy innego nie ma. Herbata i owoce dopełniają pożywienia tych ludzi, którzy mimo to wyglądają zdrowo, silnie i są zupełnie zadowoleni ze swego losu. Rodzą się, żyją i umierają na swych dżonkach, tylko ciała umarłych chowają na lądzie. Od jak dawna istnieją już takie pływające osady w Chinach, na pewno oznaczyć nie można. Stare podanie chińskie głosi, że w skutek nadzwyczajnego wylewu rzek przed kilkuset laty, mieszkańcy byli zmuszeni szukać schronienia na łodziach i odtąd już na nich pozostali, nie chcąc powracać do swych siedzib zniszczonych przez wodę.

(*r*) **Czworonożni urzędnicy.** Nie każdemu wiadomo — mówi *Courrier des Etats Unie* — że w liczbie urzędników pocztowych w Stanach Zjednoczonych figuruje przeszło ty-

siąc kotów, rozlokowanych w różnych biurach krajowych i których obowiązkiem jest bronić worków z depeszami przeciw szczurom i myszom. Ci czujni pomocnicy otrzymują płacę w naturze, to jest mieszkanie i pożywienie i są należycie zapisani na listach płacy. Kiedy skład którego biura powiększy się przez nową młodą rodzinę kotów, wypadek ten melduje się urzędownie do generalnej dyrekcyi i w budżecie wpisuje się suma dodatkowa na potrzeby nowo narodzonych urzędników.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁑ Targ lwowski. (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 2 wrześn. do 9 września.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 8.55 do 9·35 zł. Żyto 5·80 do 6·20 zł. Jęczmień 5·85 do 6·25 zł. Owies 5·20 do 5·55 zł. Hreczka 5·90 do 6·25 zł. Kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 6·50 zł. Kukurudza nowa 0·— do 0·— zł. Proso 0·— do 0·— zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·— do 8·50 zł. Groch pastewny 6·— do 7·— zł. Soczewica 14·— do 16·— zł. Fasola 7·50 do 11.— zł. Bobik 5·10 do 5·90 zł. Wyka 5·10 do 6·— zł. Koniczyna najprzedniejsza 42·— do 50·— zł. przednia —.— zł., średnia —·— do —·— zł., pośledna —.— do —·— zł. Tymotka —·— do —·— zł. Anyż rossyjski —·— do —·— zł. Anyż płaski 22·— do 23·— zł. Kminek 21·— do 22·75 zł. Rzepak zimowy 12·50 do 13·10 zł. Rzepak letni —·— do —·— zł. Rzepik zimowy —·— do —·— zł. Rzepik letni —75 do —·— zł. Lnianka 9·25 do 10·80 zł. Nasienie lniane —·— do —·— zł. Nasienie konopne —·— do —·— zł. Chmiel 215·— do 240· zł. Nafta zwykła 20·— do 21·— zł., salonowa 24·— do 25·— zł. Spirytus 10.000 litrostop. 31·75 do 32·50 zł.

⁑ Dostawa zboża dla wojska. Intendantura wojskowa celem pokrycia potrzeb swoich dla garnizonów we Lwowie, Przemyślu i Czerniowcach (do końca października 1883) rozpisała pod dniem 14 b. m. zakupno żyta z wolnej ręki: dla Lwowa 15.500 metr. cetr., dla Przemyśla 3.000 metr. cetr a dla Czerniowiec 3.800 metr. cetr. z cząstkowemi dostawami dla Lwowa do końca czerwca 1883, dla Przemyśla do końca maja 1883, a dla Czerniowiec do końca marca 1883. Zboże ma być zdrowe, suche i czyste. Przeciętna waga hektolitra oznaczona na 69 kilogr. Odnośne oferty mogą być wnoszone bądź ustnie, bądź pisemnie (te ostatnie opatrzone być mają marką stemplową na 50 ct.) dnia 27 września b. r. o godzinie 11 przed południem, dla Lwowa i Przemyśla do c. k Intendantury wojskowej we Lwowie (w gmachu jeneralnej komendy), a dla Czerniowiec do tamtejszego c. k. magazynu wojskowego (k. k. Militär - Verpflegs - Magazin). Bliższych szczegółów wywiedzieć się można w biurze Towarzystwa gospod. galic.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 min. 25 przed południem.

Marszałek zawiadamia, że pp. Baum i Jaworski zawezwani do Wiednia na posiedzenia centralnej komisyi podatku gruntowego donoszą, iż nie będą mogli brać udziału w obradach Sejmu.

Petycyj nowych wniesiono 40. Przekazanie ich komisyom nie wywołało żadnej dyskusyi.

Do laski marszałkowskiej złożono cztery nowe samoistne wnioski i dwie interpelacye, a mianowicie:

Poseł Romanowicz wnosi projekt ustawy o policyi ogniowej.

P. Starowiejski ze względu na szkody, przez powódź zrządzone, wnosi rezolucyę, wzywającą rząd, ażeby tam, gdzie to uczynić może, sam uczynił ulgi podatkowe, w ogóle zaś dla okolic, dotkniętych powodzią, na drodze konstytucyjnej ulgę taką wyjednał.

P. Max wnosi uchwałę w przedmiocie budowy kolei, przynajmniej drugorzędnej, od Tarnopola do Kopyczyniec.

Poseł Polanowski wnosi uchwałę w przedmiocie budowy kolei żelaznej ze Lwowa przez Żółkiew, Rawę do Netreby.

Wnioski powyższe traktowane będą według regulaminu.

Poseł Żurowski interpeluje komisarza rządowego, jak stoją układy względem przejęcia na rzecz rządu drogi powiatowej baligrodzkiej, wybudowanej w celach strategicznych.

Poseł Hausner interpeluje Marszałka w sprawie śledztwa dyscyplinarnego wytoczonego chemikowi szpitala dr. Tadeuszowi Żulińskiemu za złożenie w radzie miejskiej referatu o stosunkach szpitalnych.

Interpelacyę tę oprócz p. Hausnera podpisali pp. Romanowicz, Goldmann, Rosner, Skałkowski, Zucker, Pławicki, Max, Spławiński, Gedel, Zbrożek, Kamiński, Wasilewski. Innych podpisów na razie niepodobna było odczytać.

Marszałek oświadcza, że interpelacya p. Żurowskiego zakomunikowaną będzie komisarzowi rządowemu a interpelacya posła Hausnera Wydziałowi krajowemu.

Przedłożenie rządowe z preliminarzem funduszów indemnizacyjnych na rok 1883 przekazano komisyi budżetowej, wniosek p. Merunowicza w przedmiocie udzielania przez bank krajowy pożyczek na budowę szkół, po obszerniejszem uzasadnieniu przez wnioskodawcę odesłano do komisyi budżetowej, wniosek p. Wasilewskiego w przedmiocie ustanowienia stałych drożników dla dróg gminnych, treściwie uzasadniony przez wnioskodawcę, do komisyi drogowej, zaś sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie obsadzenia posady prymaryusza oddziału chirurgicznego przy szpitalu lwowskim do komisyi administracyjnej.

Poseł Romanowicz jako sprawozdawca komisyi budżetowej przystąpił do odczytania obszernego referatu o zamknięciu rachunków funduszów samoistnych budżetem nieobjętych za rok 1880.

Godzina 12 min. 55. Posiedzenie trwa dalej.

Najj. Pan raczył najłaskawiej wydać w Tryeście 18 b. m. następujący rozkaz dzienny do marynarki wojennej:

Po całym szeregu lat nadarzyła Mi się znowu sposobność przebywać w kole Mojej dzielnej marynarki, zbadać wykształcenie oficerów i marynarzy, zdolność okrętów do manewrów, zdolność do działania i urządzenie zakładów marynarskich, oraz przekonać się o karności i dobrym duchu marynarzy, o porządku i dokładności we wszystkich gałęziach służby.

Sprawia Mi to szczególne zadowolenie, że uznanie, które wyrazić mogłem z przyjemnością marynarce przed $7^1/_2$ laty, i dziś całkowicie powtórzyć mogę, żegnając się z nią pod uspakajającem wrażeniem, że Moja marynarka wierną jest pełnej chwały tradycyi swojej, postępuje na każdem polu naprzód z duchem czasu i jak przedtem tak nadal w pokoju i w wojnie odpowie wszystkim wymaganiom.

Według najnowszych dyspozycyj Dwór Najwyższy pozostanie aż do końca września w Gödölö, następnie przeniesie się do Budapesztu, gdzie zabawi do końca października.

W prasie austryackiej i zagranicznej napotykamy ciągle jeszcze artykuły na temat ostatniej podróży Monarszej. *Triester Tagblatt* poświęca „wspaniałym dniom“ pobytu w Tryeście Najw. Dworu gorący epilog, kładąc na to nacisk, że dnie te były świadkami przywiązania ludności tryesteńskiej do Dynastyi. Dziennik przytoczony dodaje, że od chwili otwarcia wystawy w stosunkach politycznych Tryestu zaszedł zwrot pomyślny; energiczna i szczerze patryotyczna postawa ludności zmusiła do milczenia rozkładowe czynniki *irredenty*, to też życzyćby sobie należało, aby ludność wytrwała w tej energii i ubezwładniła raz na zawsze wymierzone przeciw niej zbrodnicze agitacye.

Zdaniem londyńskiego *Standardu*, Tryest dowiódł w zeszłym tygodniu, że zasługuje na przydomek *città fedelissima*, że nic zgoła nie uronił z wiekowego swojego przywiązania do Domu austryackiego, że świadom jest tego, iż swoją dotychczasową potęgę i dominujące stanowisko na morzu Adryatyckiem zawdzięcza wyłącznie Dynastyi Habsburskiej. Organ angielski tak kończy: „Pobyt w Tryeście był zamknięciem podróży Monarchy austryackiego przez prowincye południowe obszernego państwa. Była to w całem tego słowa znaczeniu podróż tryumfalna“.

Pol. Corr. donosi pod dniem onegdajszym, że minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky, minister wojny hr. Bylandt-Rheidt i wspólny minister skarbu p. Kallay udać się mieli wczoraj do Pesztu, aby wziąć udział w obradach ministrów nad wnioskami, które mają być przedłożone delegacyom. Ze strony rządu austryackiego udaja się do Pesztu prezes ministrów hr. Taaffe, minister skarbu dr. Dunajewski i minister obrony krajowej hr. Welsersheimb. Minister spraw zagranicznych uda się do Pesztu w towarzystwie szefa sekcyi pana Szögyenyi.

Według informacyi tego samego organu, p. minister handlu baron Pino powróci za dni kilka z Dalmacyi, dokąd się udał dla odbycia inspekcyi tamtejszych kolei i przekonania się o stanie robót około uregulowania Narenty. Natomiast podróż pana ministra rolnictwa hr. Falkenhayna, który wprost z Tryestu udał się na inspekcyę lasów państwowych w Dalmacyi, potrwa czas dłuższy.

Tymczasowy pobyt w Wiedniu hr. Wolkensteina, ambasadora austryackiego przy dworze petersburskim — jak pisze najświeższa *Pol. Corr.* — obudził w dziennikach rossyjskich różne przypuszczenia, które pochwyciła w lot prasa zagraniczna. Przypuszczenia te i powstałe z nich pogłoski tyczące się częścią stosunków między Austryą i Rossyą, częścią zaś osobistej pozycyi hr. Wolkensteina, uznano już raz za bezzasadne, zaś *Pol. Cor.* po raz wtóry zapewnia, że hr. Wolkenstein uzyskał już dawniej urlop, i korzystając z niego, przyjechał do Wiednia, po upływie zaś urlopu powróci do Petersburga na swą posadę, na której dowiódł już swych dyplomatycznych zdolności.

Najświeższe wyszczególnienie JE. dr. Smolki, prezydenta Izby deputowanych, zostało powitane nader sympatycznie przez całą niemal prasę austryacką. *Presse* pisze: „Niewielu jest zaiste mężów stronnictwa, którzyby z równym dr. Smolce spokojem i godnością umieli reprezentować swoje przekonanie. Jako prezes Izby dr. Smolka okazywał zawsze takt i bezstronność, dzięki czemu pozyskał bezwzględne uznanie nawet ze strony swych przeciwników politycznych.“ *Fremdenblatt* nie wątpi, że Najw. wyszczególnienie poczytanem zostanie we wszystkich obozach za zasłużone uznanie godności i bezstronności, z jaką dr. Smolka sprawował zawsze trudny swój urząd. Zdaniem *W. All. Ztg* wyszczególnienie dr. Smolki o tyle tylko ma znaczenie polityczne, o ile nastąpiło w czasie sesyi sejmu galicyjskiego, a mianowicie w chwili, gdy stanęła na porządku dziennym sprawa galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego. Nadanie zresztą dr. Smolce godności tajnego radcy, wywoła niezawodnie w całej monarchii żywe zadowolenie, obecny bowiem prezydent Izby deputowanych należy do najsympatyczniejszych osobistości w parlamencie. *Tribune* podnosi, że żaden z dotychczasowych prezydentów nie dorównał dr. Smolce w sprężystem, bezstronnem i pełnem godności sprawowaniu trudnego urzędu. Monarcha, nadając dr. Smolce jedną z najwyższych godności, okazał, że umie cenić przymioty, który temu mężowi zjednały ogólny szacunek.

Z Wiednia telegrafują do *Bohemii*, że utworzenie pułku kolejowego jest już rzeczą postanowioną. Pułk ten będzie się składał z dwóch batalionów, każdy po cztery kompanie, i zostanie utworzony z mających się rozwiązać 16 kompanij rezerwowych dwóch pułków inżynieryi, oraz z przeznaczonych do rozwiązania oddziałów saperskich i minierów. Dwie kompanie każdego pułku będą użyte do budowy kolei, dwie inne do ruchu. Na wypadek wojny personal stowarzyszeń kolejowych zostanie oddany pod wyłączne kierownictwo władz wojskowych. W czasie pokojowym pojedyncze oddziały pułków kolejowych będą brały udział w budowie dróg żelaznych, lab też na gotowych już liniach będą pełniły czasowo służbę ruchu.

Presse donosi, że już w tych dniach ukaże się rozporządzenie o reformach administracyjnych w Bośnii i Hercogowinie. Główne jego postanowienia dadzą się streścić w ten sposób: Do zakresu urzędu powiatowego należą wszystkie sprawy administracyjne, finansowe i sądownicze, z wyjątkiem tych, które zostały wyraźnie przekazane innym władzom. Urząd powiatowy, jako władza polityczna, podlega naprzód starostwu, które stanowi drugą instancyę we wszystkich sprawach administracyjnych i finansowych. Tok instancyi w sprawach sądowniczych określi osobny przepis. Naczelnikowi powiatu dodaną zostanie stała rada przyboczna, złożona z przedstawicieli ludności, jemu też służy prawo nadzoru nad kasą, rachunkowością i urzędem podatkowym. Do zakresu działalności urzędu powiatowego należą: zarząd polityczny, sprawy gminne, wojskowe, drogowe i budowlane, sanitarne, wreszcie sprawy wyznań i oświaty. Urząd powiatowy jest zarazem organem policyjnym nadzoruje prasę peryodyczną i wypełnia wszelkie państwowo policyjne rozporządzenia. Urząd ten kieruje czynnościami gmin, ma nad niemi nadzór, wspiera je i poucza.

Władze obwodowe załatwiają wszelkie administracyjne i finansowe sprawy obwodu, o ile takowych nie zarezerwował sobie wyraźnie rząd krajowy. One pośredniczą między władzami powiatowemi i rządem krajowym. Rozstrzygają w pierwszej instancyi we wszystkich sprawach granicznych gmin, w drugiej zaś w sprawach agraryjnych. Naczelnik obwodu ma obowiązek informowania się przy każdej sposobności w kwestyach odnoszących się do opodatkowania; winien on badać przyczyny zaległości podatkowych i dowiadywać się o zachowaniu organów podatkowych, usuwać nadużycia i czynić odpowiednie wnioski do rządu krajowego.

Wedle depesz tryesteńskich do dzienników wiedeńskich, uwięzienie technika Oberdanka miało ten skutek, że wykryto sprawcę zamachu, dokonanego d. 2 sierpnia. Po osadzeniu w więzieniu tryesteńskiem pomienionego Oberdanka, zgłosił się do sędziego śledczego uwięziony przed kilkoma tygodniami z powodu agitacyj politycznych niejaki Contento i zeznał, że on to rzucił d. 2 sierpnia ową bombę, której odłamy zabiły A. Fortego, raniły zaś kilkanaście osób. Contento uczynił to zeznanie w mniemaniu, że udział jego w zamachu sierpniowym został zdradzony przez jednego z aresztowanych spiskowców, sądził przeto, że zrobi najlepiej, jeśli wyzna dobrowolnie swą zbrodnię.

Według telegramu petersburskiego *N. Fr. Pr.* z daty środowej, wyjazd carskiej rodziny do Moskwy nastąpił tak niespodziewanie, że powszechnie uważano wiadomość o tem za fałszywą pogłoskę i dopiero ogłoszone w środę urzędowe doniesienie rozproszyło wątpliwość. Dotychczas jest wątpliwem, czy wyjazd ten ma także na celu odbycie koronacyi. Z jednej strony zapewniają, że dwór carski po kilkudniowym pobycie w Moskwie i zwiedzeniu wystawy powróci do Peterhofu, z innej zaś twierdzą, że koronacya odbędzie się bezwarunkowo w czasie od 20 do 25 września starego stylu (t. j. od 2 do 7 października). W. ks. Michał wraz z rodziną i w ks. Aleksandra Józefówną są już w Moskwie. Przyjazd w. ks. Mikołaja starszego z Warszawy jest również spodziewany. Dwa pułki gwardyi przybocznej carskiej mają się udać z Warszawy do Moskwy. Jacht carski *Dierżawa* odpłynął do Kiel, gdzie zabierze w. ks. Włodzimierza. O koronacyi nic pewnego powiedzieć nie można. Zapewniają jednak, że ogłoszenie urzędowe nastąpi przynajmniej na tydzień przed odbyciem tego aktu, który według zwykłego programu poprzedza kilkodniowy post cesarza w monastyrze Troickim.

St. Pet. Ztg. zapewnia, iż wkrótce nastąpić mają reformy w zarządach finansowych. Według nowego projektu, pobór wszelkich podatków, z wyjątkiem ceł, jak również asygnowanie państwowych sum wykonywanym będzie przez urzędy gubernialne, zawiadujące dochodami skarbu, którym podlegać mają wszystkie miejscowe zarządy podatkowe, jakoteż urzędy poborcze. Przy izbach, jakoteż zarządach podatkowych ustanowione być mają osobne komisye, rozstrzygające w wątpliwych wypadkach.

Gazety rossyjskie zapewniają, że powziętem zostało postanowienie, iż na przyszłość przestępcy polityczni nie będą trzymani w więzieniu ze zwykłymi kryminalistami, lecz będą pomieszczani w osobnych budynkach.

Do *N. fr. Presse* telegrafują z Berlina, że wybory do sejmu pruskiego odbędą się stanowczo dnia 27 października.

Na posiedzeniu pierwszej Izby holenderskiej prezes nowego gabinetu van Lynden oświadczył w odpowiedzi na interpelacyę, że obecny gabinet tylko w takim razie weźmie pod rozwagę sprawę rewizyi konstytucyi holenderskiej, jeżeli Izby przyjmą projekt zmiany ustawy wyborczej, który w ciągu przyszłego miesiąca ma być wniesionym.

Rep. Fr. wyraża zadowolenie z ostatnich wielkich manewrów armii francuskiej i mówi, że Francya może teraz być pewną swego stanowiska, gdyż posiada wyćwiczoną armię złożoną z miliona żołnierzy.

Z powodu artykułu *Rep. Fr.*, podnoszącego pretensye francuskie w Egipcie, *Temps* pisze, że po sukcesach angielskich Francya nie może się spodziewać, ażeby Anglia po prostu przywróciła *status quo ante*. Dyplomacya francuska nie powinna zajmować stanowiska niedającego się utrzymać, i domagać się, ażeby Anglia ofiarowała jej jako podarek dawne kondominium w Egipcie. Francya kierować się winna wielką polityką i nie sprawiać pewnym mocarstwom — *Temps* ma tu oczywiście na myśli Niemcy — tego zadowolenia, aby się doczekały rozdwojenia pomiędzy Anglią i Francyą.

Telegramy z Oranu donoszą, że zwycięstwo Anglików w Egipcie wywarło wrażenie nawet w południowym Oranie. W przeszłym miesiącu objawiały się tam jeszcze ruchy powstańcze, teraz wszystko ucichło, a nawet niektóre plemiona żądają

przymierza z Francuzami przeciwko Bu-Amemie i Si-Slimanowi.

W Rzymie wydaną została broszura, dowodząca potrzeby udziału katolików włoskich w wyborach. Zasadniczą myślą tej broszury jest, że zwycięztwo katolików jest niezawodnem, jeżeli wszyscy będą dążyli do jednego celu, to jest do zmiany obecnego porządku na drodze legalnej, a gdyby nawet zmiana osiągnąć się nie dała, to i tak protest poważnej liczby deputowanych katolickich zwróci uwagę Europy. Telegram rzymski *N. fr. Presse* uważa tę broszurę za półurzędową emanacyę Watykanu.

Z Belgradu donoszą, że były pierwszy prezes skupczyny serbskiej Aleksa Popowicz został aresztowany pod zarzutem fałszowania kwitów rekwizycyjnych.

Z Kotaru donoszą do *N. fr. Presse*, że w Skodrze w ostatnich dniach krążyły wieści, iż naczelnicy ligi albańskiej w porozumieniu z tamtejszymi wychodźcami postanowili wymordować wszystkie bogate rodziny chrześciańskie, a w tej liczbie także członków generalnego konsulatu angielskiego, i zrabować ich domy. Plemiona górskio Castrati i Hotti, do których ta wieść doszła, pospieszyli zbrojnie do Skodry na ratunek swoich współwyznawców chrześciańskich, sądząc, że są naprawdę zagrożonymi. Gdy jednak przekonały się, że nie ma bynajmniej rzeczywistego niebezpieczeństwa, powróciły napowrót do swoich siedzib w górach. Konsulowie w Skodrze zawiadomili swoje rządy o tem mniemanem sprzysiężeniu mahometan przeciw chrześcianom, i zażądały jednocześnie od gubernatora Skodry wzmocnienia załogi, ażeby cudzoziemców i chrześcian zabezpieczył przed możebną napaścią ze strony mahometan.

Journal de St. Petersbourg pisze, że mocarstwa zezwoliły na zebranie się ambasadorów w Konstantynopolu dla rozwiązania sprawy pogranicznej grecko-tureckiej. Co się tyczy sprawy egipskiej, kwestye prawne i polityczne, które łączą się z nią albo z niej wypływają, należą do kompetencyi Europy i wymagają poważanego i szczegółowego rozbioru. Trzeba się cofnąć do przyczyn, które wywołały wypadki zaszłe w latach ostatnich, ażeby znaleźć środki zapobiegające powtórzeniu się tych wypadków w przyszłości i wywołaniu nowych niepokojów.

Telegram agencyi Havasa w tej samej sprawie pogranicznej grecko-tureckiej mówi, że mocarstwa a mianowicie Francya, Anglia i Niemcy radzą Turcyi porozumieć się z Grecyą na własną rękę. Telegram dodaje, że inne mocarstwa zapewne także przychylą się do tej rady.

Z Egiptu nie ma dzisiaj żadnych ważniejszych wiadomości.

Według telegramu wczorajszego z Aleksandryi, wszystkich oficerów internowanych w Ramleh, którzy nie posiadają rang pułkowników, wypuszczono na wolność; pozostałą zaś resztę, wynoszącą przeszło 50 oficerów, odstawiono do Aleksandryi.

Kedyw mianował Osmana-Ghaleb-baszę prefektem policyi w Kairze.

Okazuje się, że podczas bombardowania Aleksandryi odłamy granatów angielskich zabiły 280 żołnierzy egipskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 września. *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę dotychczasowego kierownika szląskiego urzędu krajowego, Baceuqhem prezydentem Szląska.

Wiedeń, 23 września. (*Tel. pr.*) *Fremdenblatt* donosi, iż Oberdank zeznał w przesłuchaniu, iż w *circolo Garibaldi* padł na niego los, aby wykonał zamach.

Insbruk, 22 września. W większej części miejscowości Tyrolu południowego woda opada. Bezustannie pracują nad przywróceniem komunikacyi pocztowej i telegraficznej. Dzisiaj nadeszła z Trydentu pierwsza poczta z listami. W Bluman woda porwała dwa domy i jeden magazyn. W Eggenthal utonęły dwie osoby, pod Welschnofen cztery. W Grodnerthal ziemia podmulona silnym napływem wody zasypała oborę włościańską z 14 sztukami bydła. W St. Ulrich woda porwała cztery domy. Namiestnik i marszałek krajowy przybyli dzisiaj do Bruneck i wysłali inżynierów, niemniej potrzebny personal ratunkowy do Niederdorf, gdzie runęło 40 domów. Doniesienia z południowego Tyrolu w przerażających kolorach malują spustoszenia tam zrządzone. Władze spieszą wszędzie z skuteczną pomocą.

Budapeszt, 23 września. (*Tel. pr.*) W sprawie Estery Solymossy zarzucono organom sądowym takie nadużycia wobec inkwizytów, że prokuratorya zarządziła nowe dochodzenia, które prowadzić ma trybunał w Marmaros-Sziget.

Moskwa, 22 września. Car i carowa zwiedzili wczoraj po południu wystawę. Miasto wieczorem było oświetlone.

Petersburg, 23 września. (*Tel. pryw.*) W artykule witającym cara mówi Katkow: Car jest nietylko spadkobiercą swoich przodków lecz także następcą cesarzy wschodnio-rzymskiego państwa, i założycieli kościoła prawosławnego, którzy postawili symbol wiary i śmiało przyszłość odgadywali.

Paryż, 23 września. (*Tel. pr.*) Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało uwiadomienie, że Anglia w 10 dniach przedłoży urzędowe propozycye w sprawie Egiptu.

Rzym, 22 września. *Osservatore Romano* ogłasza encyklikę papieską z dnia 17 b. m. do episkopatu katolickiego, w której zalecono rozpowszechnienie trzeciego zakonu Św. Franciszka, jako doskonały i wypróbowany środek dla propagowania miłosierdzia i usuwania ubóstwa, a tem samem rozwiązywania zagadnień socyalnych.

Konstantynopol, 22 września. W. Porta wysłała swojego przedstawiciela do Aten, celem doręczenia greckiemu ministrowi spraw zagranicznych memoryału, wytykającego błędy w pracach komisyi delimitacyjnej i wykazującego, że Nezeros koniecznym jest dla Turcyi. Konduriotis, otrzymawszy ów memoryał, oświadczył że Grecya żąda zupełnego wykonania międzynarodowej konwencyi z dnia 24 maja 1881.

Sydney, 22 września. Pożar, który wybuchł wczoraj rano, zniszczył do szczętu gmachy wystawy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 września 1882 godzina 1, m. 45 Losy kredytowe 175·—, Węg. akcye kredyt. 307·25, Akcye anglo-austr. 127·—, Akcye banku Union 125 60, Akcye kolei Karola Ludwika 320·50, Akcye kolei północnej 276·50, Akcye kolei południowej 143·30, Akcye kolei Alföld. 174·25. Akcye kolei Elżbiety 213·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—. Akcye kolei węg północno-wschodniej 164 —, Wiedeńskie losy 126 75. Akcye kolei Rudolfa — —, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw w złocie 94·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50. Losy regulacyi Cissy 109 75, Losy tureckie 25·—, Węgierska renta 119 20, Akcye banku związkowego 117·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·19. Węgierskie losy 118·25. Marka niemiecka —·— Usposobienie ożywione.

Wiedeń, 22 września 1882, godz 5 m 5. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union — —. Kolej Karola Lud —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 22 września 1882, godz. 10 min. 40, Akcye kredytowe 322 —, Anglo-Austryackie 126 50, Unionbank 125·50, Kolej Karola Ludwika 321·25, Południowa 145·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 — —. Napoleondor 9·45½. Rubel papier, 1·18·75. Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 21 września. **Wiedeń**: Pszenica za 100 kilogr. 9.75 do 10 50 zł., żyto —·— do [illegible] jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 30·50 do 30 75 zł, **Buda-Peszt**: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·77 do 8 80 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — **Berlin**: Pszenica żółta (na maj czerwiec 172·— m., żyto —·— m., spirytus 52·10 m., olej rzepakowy 61 25 m., — **Szczecin**: Pszenica —·— rzepik — —. — **Paryż**: mąki 159 kilogr. 58·50 fr olej rzepakowy 76·75 fr., spirytus —·— fr — **Wrocław**: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —·—. **Kolonia**: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

☛ Do dzisiejszego numeru dołącza **handel nasion Teofila Łuckiego we Lwowie** dla P. T. zamiejscowych Prenumeratorów, cennik pasów do maszyn, harlemskich cebulek kwiatowych etc.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz 6 min 10 rano pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz 5 min 15 wieczór

Przychodzą do Lwowa.

(Wedlug południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz 9 min 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany; o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. min 8 rano (pociągi mięszany); o godz. 2 min. 26 po południu (pociąg mięszany).

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.,

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 22 września 1882.

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
		waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	319	—	322	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	171	—	174	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	bez kupona	304	50	309	—
Banku kred gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł					
Tow. kredyt. galic 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	102	—	103	
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	10	99	30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią . .	bez kupona bieżącego	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	bez kupona bieżącego	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w.a.	bez kupona bieżącego	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		99	25	100	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. .		100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa . .		19	50	21	50
„ „ Stanisławowa .		23	50	25	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	53	5	64
Dukat cesarski		5	56	5	66
Napoleondor		9	41	9	51
Połimperyał		9	68	9	78
Rubel rossyjski srebrny . .		1	52	1	62
„ „ papierowy .		1	17¾	1	19¾
100 marek niemieckich		57	85	58	65
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze .		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 20 września 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.80	76.95
luty-sierpień	76.85	77.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.35	77.50
kwiecień-październik	77.40	77.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. .	120.75	121.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.50	131.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.50	135.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	170.—	170.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	169.—	169 50
Renty Com po 42 lir austr. . .	34 —	35 —
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144.50	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881 . .	92 95	93 10
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95.30	95 45
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	97.50	98 50
Galicyi	99 50	100.—
Niższej Austryi .	105.50	107 —
Siedmiogrodu . .	98 25	99.—
Węgier	98 50	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	123.60	123 80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	317.80	318 20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	870.—	875 —
Gal. banku hip. po 200 zł. . .	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	826 —	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	80.50	82 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	595.—	597.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	212 75	213.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k	2765 —	2768 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	320.25	320.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	172.25	172.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	351 —	351 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	147 —	147.50
I kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	1 3 50	164 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100 —	100.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	106 —	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	— —	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. .	92 —	92.40
„ „ „ „ po 5 proct. .	99 80	100 40
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne . . .	99.80	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc. . . .	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. . .	102 —	103 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	100.50	100.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94 50	94 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze .	93 80	94 20
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.25	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.90	94.30
z r. 1867	100.20	100.50
z r. 1868	98.50	99.—
z r. 1872	96.50	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	94.40	94.[illegible]0
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.a.	174.75	175.25
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	109 —	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20 60	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k. . . .	36 —	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa .	21.50	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.25
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	47.75	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. .	127.—	127 50
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	63.25
Waldsteina po 20 zł. m. k. . .	—.—	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	—.—	39 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . . .	119.30	119.45
Paryż za 100 fr.	47 17.50	47.22.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men . .	5.64.—	5.66 —
„ pełnej wagi .	5.67.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka . . .	9.45.50	9.46 —
Rossyjski imperyał	9.72 —	9.74 —
Talar związkowy . . .	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 22 września 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach .	76	80
„ „ „ w srebrze .	77	35
Renta w złocie	95	50
Losy pożyczki z r. 1860 . . .	—	—
Akcye banku austro-węgierskiego .	827	—
„ „ kredytowego	321	—
Londyn	119	25
Srebro	—	—
Napoleondor	9	45½
Dukat cesarski men. .	5	64
100 marek niemieckich	58	25

Przyjechali do Lwowa.

dnia 23 września 1882 r.

Hotel Langa.

Pp. F. Leyver z Wiednia. A. Kubicki z Kamionki I Jakobi z Wiednia. E. Ries z Pragi. A. Mayer z Krakowa.

Hotel George'a

Pp E. Domaniewski z Rossyi. A. Kownacki z Switarzowa. J. hr. Wiśniewski z Krystynopola. W. Radziejewski z Truskawca. H. Weis z Wiednia. Berg z Paryża.

Hotel Europejski.

Pp. K. Nartosiewicz z Krakowa. A. Hordyński z Borszczowa J. Berger z Wiednia. A. Udrycki z Mostów.

Hotel Angielski.

Pp. A. Makowski z Rossyi. E. Rylski z Czarnołoziec. I. Kunaszewski z Perekos. B. Bodecki z Krakowa K. Kawecki z Drohobycza A. Kuzyk z Przemyśla. K Gorski z Odessy.

Hotel Warszawski.

Pp. B. Gostyński z Krakowa. L. Strauss z Frankfurtu Dr. Rager z Załoziec. G. Vadasz z Pesztu.

Hotel Krakowski

Pp. H Korabiewski z Targowicy. W. Grabowski z Przemyśla. W. Żelechowski z Beszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 23 września 1882 o godzinie 7 rano

Barometr 728.6mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchej 13.5 C. Psychrometr wilgotny 11.8.° Prężność pary 9.3 mm. Wilgoć 81 %. Zachmurzenie 9. Wiatr S2 zo: 8

Temperatura powietrza 10.8°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 753.2 m.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 958. (6427 3—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

W powiecie Mieleckim:

Przy szkole 4 klasowej w Mielcu posada kierownika z płacą 450 zł., dodatkiem 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem, przy szkole 4 kl w Radomyślu posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł., przy szkołach etatowych 1 kl. w Borowie, Chrząstowie, Gawłuszowicach, Rzędzianowicach, Wadowicach dolnych, Wojsławiu, Woli Mieleckiej, Rzochowie z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

W powiecie Tarnobrzeskim

Przy szkole 2 klasowej w Radomyślu posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł. dodatkiem 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem, przy tejże szkole posada młod. naucz z płacą 300 zł. przy szkołach 1 kl. w Jastkowicach, Sobowie, Woli gołego i Woli kołowej z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkanim.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania, w potrzebne dowody kwalifikacyjne i służbowe zaopatrzene, za pośrednictwem swych Władz przełożonych do tutejszej c. k Rady szkoln. okręg. w przeciągu 6 tygodni od pierwszego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Rady szkolnej Okręgowej
w Mielcu, d. 15 września 1882 r.

L. 917/R.S.O. (6475 1—3)

Konkurs na następujące posady nauczycielski w okręgu szkolnym drohobyckim stale obsadzić się mające;

a) w powiecie drohobyckim:

przy szkołach etatowych jednoklasowych

1) w Schodnicy z płacą 300 zł
2) w Bolechowcach z płacą 295 zł. i dochodem z gruntu szkolnego wartości 5 zł.
3) w Königsau z płacą 296 zł., i dochodem z gruntu szkol. wartości 4 zł.
4) w Rychcicach polskich z płacą 400 zł.
5) w Wróblowicach z płacą 300 zł. (prezentuje obszar dworski)
6) w Hruszowie z płacą 400 zł.,
7) w Bronicy z płacą 300 zł,
8) w Ułycznem z płacą 400 zł.,
9) w Lityni z płacą 400 zł.,
10) w Jasienicy solnej z płacą 3.0 zł.,
11) w Dobrowlanach z płacą 300 zł.,
12) w Rabczycach z płacą 295 zł, i z dochodem z gruntu szkol wartości 5 zł.
13) w Stebniku z płacą 300 zł.,

b) w powiecie turczańskim:

1) w Ilniku z płacą 300 zł,
2) w Jabłońce niżnej z płacą 300 zł.,
3) w Libuchorze z płacą 300 zł.,
4 w Komarnikach z płacą 400 zł.

Przy wszystkich wymienionych szkołach ma nauczyciel wolne pomieszkanie.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o te posady, mają wnieść prośby swe należycie udokumentowane, za pośrednictwem przełożonych władz do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najdalej do końca października b. r

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Drohobyczu dnia 20 września 1882.

Upadłości.

Zl. 20180 (6430 3—3)

Den Concursgläubigern des Hersch Lokspeiserischen Concurses wird bekannt gegeben, daß der Concursmassa-Verwalter den Vertheilungsentwurf am 8 September 1882, Zl. 20180 übergeben habe, und solchen beim Concurscommissär als auch beim Massa-Verwalter Hr. Abraham Schorr in Drohobycz zur Einsicht und Abschriftnahme vorliege, sowie daß sie ihre allfälligen Einwendungen, dagegen bis 6 Oktober 1882 schriftlich oder mündlich beim Concurscommissär einzubringen haben.

Zur Verhandlung über die eingebrachten Erinnerungen und Feststellung der Vertheilung wird die Tagfahrt auf den 12 Okober 1882 um 9 Uhr Vm VN. I anberaumt.

Bei dieser Tagfahrt wird auch die vom Massa-Verwalter für die Zeit vom 1 März 1881 bis Ende August 1882 gelegte Rechnung geprüft werden

Drohobycz, am 12 September 1882.

L. 38097. (6507)

Lwowski c. k. sąd krajowy pertraktujący konkurs Józefa Kornmera wyznacza do zalikwidowania dodatkowo bo dopiero dnia 27 sierpnia 1882 do l. 38097 zgłoszonych pretensyj Józefa Spiegla w kwotach 393 fl. 70 ct. i 199 fl 70 ct. w. a. z pn. osobny termin likwidacyjny na dzień 11 października 1882 o godzinie 4 popołudniu na który wszystkich dotychczasowych wierzycieli tej masy wzywa.

Lwów, dnia 9 września 1882

L. 10631. (6493)

W konkursowem postępowaniu do majątku Józefa Dawida Jakobowitza z Tarnowa zatwierdzony został tymczasowy zarządca masy kredalnej Adwokat Dr. Malawski w tymże charakterze. zaś tegoż zastępcą ustanowiony został adwokata Dr. Goldhammer w Tarnowie.

Z c. sądu obwodowego.
W Tarnowie, dnia 24 sierpnia 1882.

L. 11537 (6490)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie jako konkusowy ogłasza wierzycielom masy rozbiorowej M. Oskara Weissa kupca w Stanisławowie, że na podstawie dokonanego w dniu 17 sierpnia 1882 wyboru p. Kajetan Kopacz w dotychczasowym urzędzie zarządcy zatwierdzonym, a zastępcą zarządcy masy p Maurycy Weingarten ustanowionym został, i że do wydziału wierzycieli wybrano panów: Aleksandra Wittelsa Łazarza Zadurowicza i Dr medycyny Antoniego Galusińskiego.

Stanisławów, 26 sierpnia 1882.

Licytacye.

L. 1529. (6498 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia kwoty 26 złr i 34 złr. z pn. przez Mikołaja Hałuszczaka przeciw Stachowi Zającowi wywalczonej, egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 24 w Łysej położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Stacha Zająca własnej dnia 27 września 1882, dnia 25 października 1882 i dnia 22 listopada 1882, w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się

Cenę wywołania stanowi 140 złr, wadyum 14 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tusądowej.

Podhajce, dnia 30 czerwca 1882.

L. 9610. (6496 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Herza Weisbroda 187 zł. 50 ct. w. a. z pn publiczna przymusowa sprzedaż 5/6 części realności Nr. 43. w Czystyłowie dłużnika Wasyla Olejnik własnych dnia 2 października 1882, 3 listopada 1882 i 1 grudnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1800 złr. wynoszącej pozbytą zostanie

Wadyum wynosi 180 złr: resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 22 czerwca 1882.

L 5236. (6480 1—3)

W dniach 12 października, 10 listopada i 15 grudnia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr konsk 200 w starych Bohorodczanach położonej, dłużnika Piotra Dydycza własnej, w tutejszym c k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 60 złr. 6 ct w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 15 złr.

Wadyum wynosi 150 złr

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k Sąd powiatowy.
Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 41672. (6503 1—3)

C. k. galicyjska krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w dotyczących c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu odbędzie się w dniu 31 października 1882 publiczna rozprawa licytacyjna celem wydzierżawienia następujących rządowych stacyi mytniczych na rok 1883 albo też na lata 1883 i 1884, mianowicie:

1) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu stacyi myta drogowego w Mszańcu,

2) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku stacyi myta drogowego i mostowego w Postołowie, tudzież stacyi myta drogowego i mostowego w Olszanicy.

Nadaże konkretalne są wyłączone.

Oferty pisemne należy wnosić do naczelnika odnośnej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu najpóźniej do dnia 30 października 1882, drugiej godziny popołudniu. Z nadanemi na pocztę ofertami pisemnemi, które nie wejdą do powiatowej Dyrekcyi skarbu w terminie powyższym, postąpi się jako z ofertami wniesionemi po terminie, zatem nie uwzględni się takowych.

Szczegółowe obwieszczenie licytacyjne, zawierające bliższe warunki, określające postępowanie przy licytacyi, może być przejw czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszo krajowych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu, w Nadzorach straży skarbowej, tudzież w registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 16 września 1882.

Zl 41672. (6503 1—3)

Von der galizischen k. k. Finanz-Landes Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß bei den betreffenden Finanz-Bezirks-Direktion am 31 Oktober 1882 die Versteigerung wegen Verpachtung der nachbenannten Aerarial-Mautstationen Galiziens für das Jahr 1883 oder auch für die Jahre 1883 und 1884 stattfinden wird, und zwar:

1) Bei der k. k. Finanz-Bezirks Direktion in Tarnopol der Wegmautstation Mszaniec,

2) Bei der k. k. Finanz-Bezirks Direktion in Sanok der Weg und Brückenmautsta- Postołów, dann der Weg und Brückenmautstation Olszanica

Konkretal-Anbote sind ausgeschlossen.

Schriftliche Offerten sind bis spätestens 30 Oktober 1882, 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der betreffenden Finanz-Bezirks Direktion einzubringen. Auf die Post aufgegebenen schriftliche Offerten, welche im obigen Termine d i bis 30 Oktober l J 2 Uhr Nachmittags bei der Finanz-Bezirks Direktion nicht einlangen, werden als verspätet eingebracht behandelt, demnach zurückgewiesen werden.

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und den Vorgang bei diesen Lizitationen kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Bezirks Direktionen und Finanzwach-Kontrolsbezirksleitungen. sowie in der Registratur der Finanz-Landes Direktion während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Lemberg, am 16 September 1882.

L. 4652. (6479 1 3)

W dniach 12 października, 10 listopada i 14 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 110 subrep. 104 w Lachowcach położonej, dłużnika Wasyla Kiniuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 191 złr. 84 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 40 złr w. a.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 2608. (6484 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Abrahama Streita w kwocie 170 zł a. w. z pn. sprzedawać będzie w drodze przymusowej licytacyi połowę realności wedle wyk. hip. Nr. 61 do Petra Kasiuka należącą, w Przenicznikach położoną, w trzech terminach mianowicie na dniu 30 października, na dniu 30 listopada i na dniu 29 grudnia 1882 zawsze o godz. 10 rano w sali tut. sądu, z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś przy trzecim terminie też niżej ceny szacunkowej sprzedaną być może

Cena wywołania wynosi 639 zł. a. w. zaś wadyum 63 zł. 90 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół oszacowania i ekstrakt tabularny można w tut. registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.
Tyśmienica, 30 sierpnia 1882.

L. 4370. (6478 1—3)

W dniach 12 października, 10 listopada i 14 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. 93 now. 75 star. sub. rep. 99 w Łyścu miasteczku położonej, dłużników Dmytra i Wasyla Kluków własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie sumy 140 złr. 4 ct w. a. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa wynosi 400 złr., wadyum 40 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Bohorodczany, dnia 28 lipca 1882.

L. 3504. (6466 1—3)

Dnia 12 października, 8 listopada i 30 listopada 1882 z rana celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Lejby 2 im Verständiga w kwocie 50 złr. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k 95 w Sokołowie położonej, według wykazu hipotecznego 131 masy spadkowej po Tomaszu Pieli własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 80 złr. w. a, wadyum 8 złr. w. a

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem Kazimierza Bieńka.

Sokołów, dnia 27 lipca 1882.

L. 17377. (6319 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 19.800 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż dóbr Nieznanowice i Jaroszówka w powiecie Bocheńskim położonych, należących do Juliusza hr. Dębickiego, na wyznaczonych w tym celu dwóch terminach licytacyjnych w dniu 14 listopada i 14 grudnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego w biurze pod Nr. 21.

Cenę wywołania stanowi suma 39 860 zł. a. w. poniżej której dobra te ani na pierwszym, ani na drugim terminie sprzedane nie będą.

Wadyum przez każdego licytującego złożyć się mające wynosi 3986 zł w. a. w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczedności, w listach zastawnych galic. towarzyrzystwa kredytowego ziemskiego, lub banku austro-węgierskiego, albo w galic. obligacyach indemnizacyjnych według kursu.

Jeżeli rzeczone dobra ani na pierwszym ani na drugim terminie licytacyjnym przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie zostaną, odbędzie się w dniu 19 grudnia 1882 w sądzie krajowym termin w celu ułożenia warunków ułatwiających

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła jest adw. dr Markiewicz w Krakowie. Kraków, 25 sierpnia 1882.

masie śp. Iwana Jacentego pto 163 zł. 14 ct. z pn. w sądzie dnia 13 października, 14 listopada i 14 grudnia 1882, zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k 12 rep. 38 w Czerniowie położonej, a to na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 400 zł. lub wyżej, zaś na trzecim i za niższą cenę za złożeniem poprzedniem wadyum wkwocie 40zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół opisania i oszacowania realności można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Bursztyn 6 czerwca 1882.

Zl. 9001. (6440 3—3)

Am 27 September und am 25 Oktober 1882, 10 Uhr Vm. wird die öffentliche Feilbiethung der, dem Ferdinand Burghard sub CN 422 in Nadworna gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realitätshälfte für Sache des Hersch Heimer pto 81 fl ƒ.R.G. abgehalten werden.

Schätzungswerth 180 fl

Vadium 18 fl

Die näheren Lizitationsbedingnisse können hg. eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Nadwórna, 30 Juni 1882.

L. 744. (6465 1—3)

W dniach 12 października, 14 listopada, 12 grudnia 1882 o godz. 10 rano, przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realnoś i pod Nk. 151 w Żarówce położonej Jana Skowrona własnej na rzecz Zakładu kred. włość. pto 100 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 21 czerwca 1882.

Księgi gruntowe.

L. 266/k. g. (6487)

Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Kułaczkowce" zostaje wyłożonym do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko takowemu przyjmować będzie komisarz hypoteczny dnia 30 września 1882, przedpołudniem w biurze urzędu gminnego w Kułaczkowcach.

C k. komisya hipoteczny

w Kołomyi 19 września 1882.

L. 6335. (6481)

C. k. sąd powiatowy w Busku wyznacza do dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Rakobuty, termin na dzień 28 września 1882, na którym każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania przy komisyi w Rakobutach zgłosić się i wszystko cokolwiek do wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna przytoczyć może.

Busk 18 września 1882.

L. 278. (6488)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia niniejszem, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych Czołhynie, Zbadyń i Kuttenberg Nowosiółki i Laszki sporządzone oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnionej gmin są do powszechnego przeglądu w biórze Nr. 25 na drugiem piętrze gmachu sądowego w Przemyślu złożone.

Wrazie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się do dalszych dochodzeń termin na dzień 30 września 1882 na którym interesone strony przed kierującym dochodzeniem stawić się mają

Przemyśl 19 września 1882.

L. 5496 (6497)

C. k. sąd powiatowy uwiadamia, iż arkusze posiadania, protokoła dochodzeń i inne akta dotyczące założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Starcawa złożane zostały w sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadanie wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w sądzie do 9 września 1882 a wrazie wniesienia zarzutu będą prowadzone dalsze dochodzenia w c. k. sądzie na dniu 30 września 1882.

Dobromil 18 września 1882.

L. 1476. (6505)

Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Mosty wielkie urzędująca zawiadamia, że od dnia 23 września 1882 aż do dnia 29 września 1882, w godzinach urzędowych złożone będą w biurze c. k. komisarza hipotecznego w domu pod ld. 62 miasto w Mostach wielkich do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanymi spisami kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Mosty wielkie leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 30 września 1882 o godzinie 9 przed połud. do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszy posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Mosty wielkie dnia 18 września 1882

L. 6312. (6482)

C. k. Sąd powiatowy w Busku ogłasza, że w sprawie założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Huta połoniecka złożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania sporządzone we formie wykazów hipotecznych.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów tych wnoszone być mogą w tym sądzie ustnie lub pisemnie do dnia 25 września 1882. na którym ewentualnie dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Busk, 17 września 1882

L. 8985. (6129 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) następujących:

I. Filipowice z przyległością Dogale, w obrębie gminy katastralnej Filipowice, okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Sciejowice, w obrębie gminy katastralnej Sciejowice;

Rączna, w obrębie gminy katastralnej Rączna, okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Siepraw vel Swiepraw, przyległość do dóbr Kawęciny, w obrębie gminy katastralnej Siepraw;

Wieliczka miasto z miejscowościami: Grabówka i Dąbrówka w obrębie gminy katastralnej Wieliczka, okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

II. Lusina, w obrębie gminy katastralnej Lusina, okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Rybarzowice przyległość do Wilkowic, w obrębie gminy katastralnej Rybarzowice;

Buczkowice przyległość do Wilkowic, w obrębie gminy katastralnej Buczkowice, i

Wilkowice, w obrębie gminy katastralnej Wilkowice, wreszcie

Bystra przyległość do Wikowic, w obrębie gminy katastralnej Bystra, okręgu sądu powiatowego w Białej;

Gilowice, w obrębie gminy katastralnej Gilowice, okręgu sądu powiatowego w Slemieniu;

III. Bielina przyległość do Ulanowa, w obrębie gminy katastralnej Bieliny, i

Zdziary przyległość do Bukowy, w obrębie gminy katastralnej Zdziary, okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Cygany, w obrębie gminy katastralnej Cygany, okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Jagieła przyległość do Tryńczy, w obrębie gminy katastralnej Jagieła, okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Nowosielec kolonia przyległość do Niska, w obrębie gminy katastralnej Nowosielec, okręgu sądu powiatowego w Nisku;

IV. Podgorzany czyli Pogorzany przyległość do Szczyrzyc i Smykań, przyległość do dóbr Szczyrzyc, w obrębie gminy katastralnej Pogorzany, tudzież

Abrahamowice przyległość do dóbr Szczyrzyce Dom 60 pa. 125 w obrębie gminy katastralnej Abrahamowice, okręgu sądu powiatowego w Limanowy; położonych otwarto nowe wykazy tabularne, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 29 grudnia 1880 l. 17 931, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi wykazami tabularnemi objętych, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 marca 1883 włącznie, a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I. oznaczonych, do sądu krajowego w Krakowie;

co do wykazów tabularnych ad II. oznaczonych do sądu obwodowego w Wadowicach;

co do wykazów tabularnych ad III oznaczonych, do sądu obwodowego w Rzeszowie; wreszcie

co do wykazów tabularnych ad IV oznaczonych, do sądu obwodowego w Nowym-Sączu zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 22 sierpnia 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 2142. (6342 2—3)

Wydzierżawienie miejskiego folwarku Lewandówka.

Gmina miasta Lwowa wydzierżawia folwark „Lewandówka" pode Lwowem przy trasie kolei Karola Ludwika położony, na sześć względnie dwanaście lat od dnia 24 czerwca 1883 r. począwszy.

Tym celem odbędzie się w biurze Iszym Magistratu dnia 17 października 1882 r. o godzinie 11tej przed południem publiczna licytacya ofertowa.

Cenę wywołania ustanawia się na 1300 zł wal. rocznego czynszu dzierżawnego.

Tylko oferty stanowiące i zaopatrzone w wadyum, wynoszące 20 pro ofiarowanego czynsza najmniej ceny wywołania będą przyjęte, warunkowe zaś zostaną zwrócone.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Magistracie w godzinach przedpołudniowych.

Z Magistratu król stołeczn miasta

We Lwowie, dnia 30 sierpnia 1882.

L. 6674. (6261 3—3)

C. k. uprzyw. kolej Arcyksięcia Albrechta

Pragnąc zapewnić sobie dostawę potrzebnych progów dębowych, jakoteż innych materyałów z drzewa miękkiego i twardego, zamierza rozdać w drodze ofert pisemnych dostawę:

170.000 sztuk progów dębowych.

295 metrów sześciennych materyału dębowego tartego i ociesanego.

1402 metrów sześciennych materyału miękkiego tartego i ociesanego.

154 metrów sześciennych materyału miękkiego okrągłego.

27.800 metrów bieżących szpilkowych łat okrągłych i zaprasza interesowanych do wniesienia ofert, które podpisana Dyrekcya przyjmować będzie do dnia 30 września b. r.

Bliższych objaśnień jakoteż i warunków dostawy udzielają biuro zarządu materyałów podpisanej Dyrekcyi we Lwowie przy ulicy teatralnej N. 7, naczelnik magazynu materyałów na dworcu kolejowym w Stryju i kontrolor stacyi kolei Arcyksięcia Albrechta w Stanisławowie.

Lwów, dnia 10 września 1882.

Dyrekcya ruchu.

Licytacye.

Zl. 7552. (6473 2—3)

Zur Sicherstellung der Verfrachtung militär-ärarischer Güter einschließlich jener der k. k Landwehr auf den Verfrachtungs-Routen des Lemberg'er Intendanz-Bezirkes für die Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1883, wird in Folge Reichs-Kriegs-Ministerial-Erlasses vom 26 August 1882, Abtheilung 12, Nr. 3923 eine Offert-Verhandlung abgeführt.

Die Bedingungen, unter welchen die Verfrachtungen zu besorgen sind, sowie das Formulare zum Offerte können eingesehen werden und zwar: bei den Handels- und Gewerbekammern in Lemberg, Czernowitz und Brody; bei der Bezirkshauptmannschaft in Brzeżan, Rzeszów, Stryj, Sambor, Sanok, Złoczów, Kolomea, Stanislau, Przemyśl und Tarnopol; beim Stadtmagistrate in Lemberg und Czernowitz; bei dem Militär-Verpflegs-, dann Militär-Betten-Magazine in Lemberg; bei dem Verpflegs- und Betten-Magazine in Czernow tz; bei dem Filial-Verpflegs- und Betten-Magazine in Przemyśl und bei der Militär-Intendanz in Lemberg

Als Gewichts-Einheit, nach welcher auch die Anbote zu stellen sind, wird der metrische Zentner=100 Klgr festgesetzt.

Hiebei wird bemerkt, daß bei Verführungen bis zu 500 Klgr. Bruchtheile unter 50 Klgr. für 1 metrischen Zentner berechnet, dagegen bei Sendungen über 500 Klgr. oder bei Verführungen von Holz und Steinkohlen, Bruchtheile unter 50 Klgr. nicht in Betracht gezogen und über 50 Klgr. für ½ metrischen Zentner berechnet werden.

Als Termine, bis zu welchen die Offerte bei der k. k. Militär-Intendanz in Lemberg einzulangen haben, wird der 1 Oktober 1882 bis 12 Uhr Mittags festgesetzt.

Von der k. k. Militär-Intendanz.

Lemberg, am 14 September 1882.

L. 1370. (6386 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Reifeisena przeciw Janowi Lercher celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 186 złr. 65½ ct. w. a. z pn. po strąceniu zapłaconych 50 złr. w a. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. 85 w Bolechowie położonej Jana Lerchera własnej w jednym terminie dnia 26 października 1882, o 10 rano pod lżejszemi warunkami.

Cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 1712 złr 50 ct. w. a.

Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej wadyum 10 prc. ceny szacunkowej gotówką

Realność Nr. 85 w Bolechowie sprzedaną będzie na powyższym terminie najwięcej ofiarującemu także niżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony, wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 23 kwietnia 1879 prawo zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora w osobie Krystyna Schindlera w Bolechowie ustanowionego.

Bolechów 4 marca 1882.

L. 10346 (6368 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 113 złr. 40 ct., 113 złr. 40 ct, i 426 złr. 21 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 20 października i 24 listopada 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Lipy Wolfa pod l. kons. 144 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch dwóch terminach sprzedaną nie będzie 4180 złr. Wadyum 418 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po 15tym lipca 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adw. Dr. Łuczakowskiego a p. adw. Dr. Mantla zastępcą tegoż.

Tarnopol 29 sierpnia 1882.

L. 10963. (6369 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 165 złr. 165 złr. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. akcyj. galicyjskiego Banku hipotecznego odbędzie się dnia 20 października, 24 listopada i 22 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż części dóbr Wasylkowiec, Berezynce i Jurkowce, tudzież Łążyńszczyzna i Leszczynszczyzna zwanych dłużników Pauliny Skiebickiej zamęż. Romańskiej, Felicyi Skiebickiej i Maryi z Skiebickich Jasińskiej własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie będą 17000 złr. w. a Wadyum 1700 złr w. a

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu

Dla wierzycieli, którzyby po 15tym lipca 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiego kolwiekpowodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra Schmidta, a p. adwokata Swiejkowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol 5 września 1882.

L. 4000. (6444 2—3)

Dnia 30 października 1882 i dnia 20 listopada 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 133 w Dobczycach, ciała hipotecznego niestanowiącej, Sebastyana Polonczyka i nieletnich Anastazyi, Agnieszki, Kunegundy i Piotra Polonczyków własnej, na pokrycie pretensyi Karola Łasińskiego 300 złr. a. w z pn.

Cena wywołania wynosi 240 złr. wadyum 24 złr. a. w.

Resztę warunków i protokoły egzekucyjne można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce 8 września 1882.

L. 3215. (6467 2—3)

Dnia 13 października, 14 listopada i 12 grudnia 1882, o godzinie 10 rano odbędzie się w tut jszym sądzie na rzecz Israela Morgenrotha pto 100 zł. z pn przymusowa publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod lk. 62 w Skałacie położonej wedle wykazu hipotecznego l. 84 gminy katastralnej Skałat dłużnika Lewiego Izaaka 2ga im. Blaszke własna. Cena szacunkowa wywołania wynosi 550 zł. w. a., wadyum 55 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tusądowej registraturze przejrzeć; wierzycieli z pobytu niewiadomych którymby uchwała niniejsza wcale nie lub zapóźno doręczoną została lub któryby po dniu 22 kwietnia 1882 jako dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na realności powyższej uzyskali ustanawia się c.k. notaryusza w Skałacie pana Bilińskiego kuratorem.

C k. sąd powiatowy

Skałat, dnia 20 lipca 1882.

L. 5413. (6282 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności c. k uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 198 zł. 45 ct., 198 zł. 45 ct, 3339 zł. 74 ct. w. a z pn odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l kat. 212/1 i 2 w Zło zowie położonej, Mojżesza i Ryfki Barasch wedle Dom. X pag. 11 n. 13 haer. własnej w tutejszem sądowem zabudowaniu, dnia 20 października i 17 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 9000 zł. w. a. Wadyum wynosi 900 zł., dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 25 kwietnia 1882 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo dalsze licytacyi i ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone ustanowiono kuratora w osobie p. adw. Dr. Heynego z zastępstwem p. adw. Dr. Mijakowskiego ze Złoczowa.

Złoczów dnia 5 sierpnia 1882.

L. 38633. (6398 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi gal. kasy oszczędności we Lwowie w kwocie 14906 zł. 59 w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 945¼ we Lwowie położonej Ignacego Leszczyńskiego własnej, która w tutejszym sądzie w trzech terminach a to dnia 26 października, 24 listopada i 27 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie. Na tych terminach zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 33200 zł. Wadyum wynosi 3320 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się strony i wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś tych którzyby po dniu 14 lipca 1882 jako dniu wydania wyciągu tabularnego hipotekę na tej realności uzyskali lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsza jaka uchwała w tej sprawie w czas lub wcale doręczoną być nie mogła, do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr. Leona Madejskiego z substytucyą Dr. Pająka ustanowionego kuratora i niniejszym edyktem.

Lwów, dnia 9 września 1882.

L 32499. (6397 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, ze w Sali rozpraw ustnych tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c k. uprz. gal. akc Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 2356 złr. 88 ct. w a z pn., odbędzie się dnia 23 października 1882, 22 listopada 1882 i 20 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya przedtem do Dwory Reitzes wedle Dom. 35 pag 242 n. 18 haer. et Dom. eod. pag. 241 nr. 21 haer., a teraz wedle Dom. 35 pag. 242 n. 22 haer do Jechiela Jakóba dw. im Lubarskiego i Ryfki z Reitzesów Lubarskiej należącej realności pod l. 517 ¾ we Lwowie, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 8000 złr w. a., lub za takową sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 800 złr. w. a. złożoną być ma, akt szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, wreszcie, że dla nieobecnego Manasza lub Manysza Faybuszowicza alias Finkelsteina a względnie dla tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież dla wszystkich tych, którzy po wydaniu wyciągu tabularnego t. j 26 czerwca 1882 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli lub którymby uchwały niniejszej sprawy się tyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr Siterski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat Dr Hryszkiewicz mianowany został.

Lwów dnia 2 września 1882.

L 1430. (6441 3—3)

Dnia 13 października 1882, dnia 14 listopada 1882, dnia 12 grudnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż dwóch trzecich części realności pod l. k. 16 w Skałacie położonej wedle wykazu hipot. gminy kat. Skałat l 16 Jacuba Mojszesz 2 im i Mindli małż. Bernsohn własnych na rzecz Nuty Zimera pto. 350 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 450 złr. a. w., wadyum 45 złr Przy pierwszych dwóch terminach rzeczone części realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trze im nawet poniżej takowej jednakże nie niżej sumy wszystkich pretensyi na takowych sprzedane będą.

Dla złożenia ułatwiających warunków wyznacza się termina na dzień 12 grudnia 1882 o godź. 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli z pobytu niewiadomych, którymby uchwała niniejsza wcale nie lub zapóźno doręczoną została lub którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na realności powyższej uzyskali, ustanawia się p. dra Bilińskiego c. k. Notaryusza w Skałacie kuratorem

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat dnia 30 marca 1882.

L. 6730. (6326 3—3)

W c k. Sądzie pow miej. dlg. w Nowym Sączu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Rampały w kwocie 205 złr. przymusowa publiczna sprzedaż ciała hipotecznego w gminie Wielopole położonego, wykazem hipot. l 8 objętego, dłużnika hipotecznego Józefa Adamczyka własnego, na kwotę 1689 złr 23 ct. oszacowanego w 3 terminach mianowicie: na dniu 16 października 1882. na dniu 16 listopada 1882, na dniu 20 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realność ta na tych 3 terminach poniżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi kwota 160 złr. w. a akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych złożone są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 10 maja 1882 do hipoteki tej realności weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakiej bądź przyczyny nie mogła być doręczoną ustanowiono kuratora ad actum adw. dra Janczure.

C. k. Sąd pow. miej. dlg

Nowy Sącz 5 sierpnia 1882.

L 1490 (6097 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 18 października 1882, dnia 20 listopada 1882 i dnia 21 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Dubiecku pod l. k. 93 położon j, ciała tabularnego niestanowiącej, Mojżesza Scheinbacha własnej na zaspokojenie wierzytelności Perli Gelles w kwocie 200 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 350 złr. w. a., wadyum 35 złr. w. a.

Do ustanowienia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 22 grudnia 1882 o godzinie 10 rano i na tenze wzywa się wszystkich wierzycieli.

Protokuł egzekucyjnego opisu i ocenienia tudzież resztę warunków sprzedaży rzeczonej realności można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

O tem zawiadamia się tych wierzycieli, którzyby przed lub po wniesieniu prośby o dozwolenie sprzedaży tej realności na takowej prawa zastawu nabyli, do rąk kuratora Izraela Ettingera, kupca w Dubiecku.

Dubiecko dnia 28 czerwca 1882.

L. 6573. (6289 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w dniach 12go października 1882 i 13go listopada 1882 zawsze o godzinie 9tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż tylnej połowy realności pod lk. 203 w Sanoku położonej, dłużnika Józefa Hnatowicza własnej i że gdyby przy tych dwóch terminach rzeczonej realności za cenę szacunkową lub wyżej tejże nie sprzedano, celem ułożenia warunków przystępniejszych wyznacza się termin na 12go grudnia 1882 o godzinie 9tej rano Cena wywołania wynosi 271 złr. 37 ct. a. w., wadyum 27 złr. w. a. Wyciąg tabularny i protokół oszacowania przeglądnąć można w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli hipotecznych nieznajomych z miejsca pobytu Jana Dobrzańskiego, Juljanny Kochanowskiej, Piotra Payca i Jana Wolfa niemniej tych wszystkich, którzyby po dniu 8go września 1879 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego prawa hipoteczne na rzeczonej realności nabyli i tych, którymby rezolucya licytacyę rozpisująca z jakich bądź powodów doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem pana Ludwika Swierczyńskiego w Sanoku i o tem tychże edyktem tym uwiadamia.

Sanok dnia 8 września 1882.

L. 850. (6332 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie uwiadamia, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Ilkowi i Hanusce Konował pto 84 złr. 52 cnt w. a sprzedawaną będzie w sądzie dnia 13 października 1882, 14 listopada 1882 i 14 grudnia 1882, zawsze o 10 godzinie rano realność pod n. k. 57 rep. 23 w Bouszowie położoną, a to na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 400 złr. w. a. lub wyżej zaś na trzecim i za niższą cenę, po poprzedniem złożeniu wadyum 40 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół opisania i oszacowania realności wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Bursztyn 6 czerwca 1882

L. 2895. (6442 3—3)

Dnia 13 października 1882, dnia 14 listopada 1882 i dnia 12 grudnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz Czorny Hirschhorn pto 180 złr. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 265 w Skałacie położonej wedle wykazu hipotecznego gminy katast. Skałat l. 647 Dawida i Dwojry Schönhautów własnej Cena szacunkowa wywołania wynosi 810 złr. a. w, wadyum 81 złr. a w. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Reszty warunków licytacyjnych wolno w tusądowej registraturze przejrzeć. Dla wierzycieli, którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na tejże realności uzyskali, ustanawia się c. k. Notaryusza w Skałacie p. dr. Bilinskiego kuratorem

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat dnia 16 czerwca 1882.

Zl. 13751. (6316 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Czernowitz wird bekannt gemacht, es werde zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. gal Aktien-Hypothekenbank im Restbetrage von 33876 fl. 43 kr. sNG die öffentliche Feilbiethung der in der bukowinaer Landtafel dom. 45 pag 9 und 11 n 10, 11 und 14 haer auf den Namen des Johann Barbul eingetragenen Gütern Ropeze Barbul in drei Terminen u. z. am 21 November 1882, 19 Dezember 1882 und 26 Jänner 1883 jedesmal um 10 Uhr Vorm. beim k. k. Landesgerichte in Czernowitz mit dem vorgenommen, daß hiebei die gedachten Güter unter dem Ausrufspreise von 72500 fl. nicht verkauft und Falls ein solcher Preis nicht geboten werden sollte, zur Feststellung der erleichternden Bedingungen die Tagfahrt auf den 26 Jänner 1883 4 Uhr Nm. angeordnet wird.

An Vadium ist der Betrag von 7252 fl. zu erlegen.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der Registratur oder bei der Lizitationskommission eingesehen werden

Czernowitz, am 26 August 1882.

L. 8769. (6331 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie uwiadamia, iż w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Fediowi i Hryniowi Jacentym tudzież nieobjętej

Księgarnia
J. M. HIMMELBLAU'A

w Krakowie, poleca

Trojańskiego Słownik polsko-niemiecki 2 tomy **12 złr.**
Tegoż „ niemiecko-polski 2 tomy **12 złr.**
razem **22 złr.** Znany ten zaszczytnie słownik jedyny, który trafnie i wyczerpująco **frazesy** w obydwóch językach **poprawnie** podaje, był od lat kilkunastu wyczerpany.

Poszukiwaniom moim jednakowoż udało się wynaleźć **nieliczną** jeszcze ilość tegoż i dlatego zwracając, nań uwagę, upraszam **o rychłe** zamówienia.

(7511 1–3)

Pierwszy
Zakład krajowy
techniczno-kosmetyczny
Skład i eksport materyałów
E. J. SYGIERICZA Farmaceuty
w Czerniowcach,

poleca P. T. Publiczności:

MYDŁO RYŻOWE
(Savon fleur de Riz)

Jedyny środek odświeżający płeć. Skóra sucha, szorstka i zgrzybiała staje się pod działaniem składników mydła ryżowego miękką, przejrzystą i delikatną, osiągając piękną i niezrównaną białość. — Cena sztuki mydła **40 ct.**

Wschodnia Pasta piękności
(Crème Oriental de Beauté).

Najnowszy specyfik ten wschodni odznacza się z powodu zawartych w nim balsamicznych składników tem, że nadaje twarzy w krótkim czasie delikatną i świeżą płeć, czyści, gładzi i odmładza skórę, czyni ją miękką i elastyczną, spędza na zawsze pryszcze, ostudy, czerwoność nosa i twarzy i wypełnia takową zupełnie, jeśli nawet od ospy zeszpeconą została. Cena **1** zł **25** ct.

Pudr Wschodni Książęcy
(Poudre Princesse Orientale)

jest rzeczywistym unikatem w sztuce kosmetycznej; nie zawiera bowiem w swym składzie ani zatruwającego Bizmutu, który to przetwór metaliczny w „Veloutynie" przeważa; ani też ołowiu i rtęciowych przetworów które to organizm zatruwające składnik: Eau de Lys, Leche de perles, Lait virginal, Blanc de beauté extrais de fleurs de Lys, Lait de roses, Blanc de beauté, Blanc de perles fin, Lait végétal aux boutons de Roses, Lait Prophylactique i t p. w pełni zawierają.

Pudr wschodni książęcy, nie zawiera w sobie żadnych absolutnie metalicznych pierwiastków, przylega przyjemnie do twarzy, nadając tejże śliczną naturalną białość i delikatność — Cena pudełka **1** zł

Pudr Ryżowy
najdelikatniejszy, zupełnie nieszkodliwy biały i cielisto różowy. — Cena pudełka **50** ct.

Woda Perłowa
czyli PUDR w PŁYNIE,

nadaje twarzy prawdziwie niezrównaną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną), odświeża ją znakomicie i konserwuje. — Cena **1** zł.

Lait Sicilien.
Najświetniejszy wynalazek sztuki kosmetycznej. Usuwa z twarzy liszaje, pryszcze, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. Cena **1** zł. **50** ct.

Eau Lenticuleuse
WODA PRZECIW PIEGOM,

niezrównany środek ten usuwa piegi w przeciągu kilku dni — Cena **1** zł. **50** ct.

Nigrettyna
zupełnie nieszkodliwy roślinny barwnik włosów dla wszelkich odcieni, przywracający takowym natychmiast pierwotną barwę i połysk. — Cena **2** zł

Klerasin
krople te niezrównane są jedynym środkiem przeciw każdemu najgwałtowniejszemu bolowi zębów, jakoteż fluksyi.

W 4 minutach ustaje bezwarunkowo każdy ból zębów. — Cena flakonu **80** ct.

Ristort
usuwa nagniotki bez jakiegokolwiek bolu w najkrótszym czasie. — Cena **80** ct.

Wielki wybór perfumeryi, pomad, wód i proszków roślinno-alkalicznych dla konserwowania zębów, przyborów toaletowych, wschodnich essencyj i kadzideł, gąbek, mydeł, środków do wywabiania plam, apparatów chemicznych i kauczukowych, specyfików krajowych i zagranicznych, oraz materyałów aptekarskich, poleca

E. J. SYGIERICZ, Farmaceuta.
Czerniowce, ulica Pańska l. 7. (4911 10–?)

Ces. król. uprzyw.
galic. akcyjny Bank hipoteczny
we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4 „ „ **60** „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4\frac{1}{2}$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po 4% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (4546 14–?)

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy
galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny)

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego lipca 1882 r. zastawy w dniach 10 i 11 października 1882 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów dnia 20 września 1882. (6469 1-3)

BAZAR MARKIEWICZA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10.

poleca świeżo zakupione na jesień i zimę

w wielkim wyborze **Materye wełniane** na suknie damskie jak również do ubierania tyhże: **Plusze, Hafty, Damasty i Satin merveilleux. Materye jedwabne** czarne i kolorowe na suknie damskie. **Aksamity** i ciężkie **Materye jedwabne francuzkie** czarne: **Armure, Satin double, Ottomann, Satin duchesse, Sicilien** na płaszcze damskie

Wielki wybór czarnych Materyj wełnianych na suknie i pokrycia futer damskich.

Sukna na płaszcze zimowe. Flanelki, Sukienka, Cheviotty i Chustki zimowe.

Perkale i Szirtingi białe po 16, 19, 22, 25, 3?, 33 cnt. za łokieć polski.

Przyjmuje zamówienia na Suknie damskie, jak również na bieliznę damską i męzką z płócien krajowych.

Ajencya farbiarni W. Spindlera w Berlinie,

Zaszczytnie znana
przeszło 25,000 tomów polskich, francuskich, niemieckich i angielskich obejmująca

CZYTELNIA
KAROLA WILDA
oraz tegoż największy w kraju

Skład i wypożyczalnia nòt
(33.000 sztuk)

uzupełnione najświeższemi nowościami, otwarte zostały na nowo, w dotychczasowym lokalu **ul. Akademicka l. 3** pod firmą:

GUBRYNOWICZ i SCHMIEDT
a pod specyalnym kierunkiem
KAROLA WILDA.

Ceny i warunki Abonamentu jak najprzystępniejsze. (6?10 2–?)

FARBY olejne
zupełnie do użycia gotowe,

do malowania drzwi. okien, podłóg, dachów, sprzętów ogrodowych i gospodarskich, narzędzi rolniczych itp., oraz wszelkiego rodzaju lakiery, werniksy, farby olejne w tubach, farby techniczne, drukarskie i farbiarskie, palety, pendzle, bronzy, złoto malarskie i srebro.

Najwyborniejsze prawdziwe lakiery powozowe,
angielskie, amerykańskie i krajowe do robót wewnętrznych, zewnętrznych i do skór.

Masę do zapuszczania podłóg
w najlepszym gatunku.

Oliwę i smarowidło do smarowania maszyn i wozów. **Kwas karbolowy i proszek** do desynfekcyi, **śruty i kule, ter węglany, kiszki** (szlauch.) **i płyty gumowe, rury cynowe, maszynki** do korkowania i do tarcia farb, **pipy** mosiężne, cynowe i drewniane, **smołę browarniczą,** szpunty i korki, kit do okien, **gąbki** rozmaitego rodzaju i każdej wielkości, **kwas** siarkowy, saletrzany i solny, **magnezyt** jak wszelkie w zakres tychże wchodzące artykuły w gatunkach doborowych i po najumiarkowańszych cenach **poleca**

Skład fabryczny
farb, lakierów, produktów chemicznych oraz handel materyałów

HÜBNER I HANKE
we Lwowie
Rynek licz. 29.

Cenniki specyalne na żądanie gratis i franco (4978 13–18)



Otwarcie naszego ... przy ulicy **Karola Ludwika licz. 5,** znalazło powszechnie najprzychylniejsze przyjęcie i pozwalamy sobie przeto zwrócić uwagę P. T. odbiorców na nasz

wielki skład powozów

który co do rozmaitości wyrobu stoi na równi z magazynami wielkich miast. Przyjmujemy także wszelkie naprawy i rozsyłamy wszelkie pojedyncze części składowe w najlepszej jakości.

Zamówienia uskuteczniamy jak najrychlej.

SCHUSTALA i S^KI.
nadworna fabryka powozów.

(3664 33–?)

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY i SZKŁA.

KIELISZKI do WINA szampańskiego

płaskie czarki ze szkła gładkiego rznię!ego lub grawirowaneg·, **wysokie (flety)** gładkie i rznięte.

SZKLANEKCZI do szampana (modne)

gładkie i deseniowane·

W **każdym** domu rodzicielskim, jako też i w rękach pp. **nauczycieli,** opiekunów, powinno się znachodzić dziełko **Dr. ANTONIEGO BERGERA** (wydanie III nowe), pod tyt: **„Przewodnik dla młodzieży“** (dla obojga płci), w słabościach z zakażenia krwi pochodzących, oraz najnowsze sposoby leczenia, **z przydatkiem o onanizmie i o prostytucyi. — Nabyć można u autora** za 1 zł., **za pobraniem** pocztowem 1 zł. 20 cnt. **Także udzielam rady listownie pod dyskrecyą.** — Ulica Karola Ludwika l. 7. **Ordyn. domowa od 3—5 popoł.** (3026 22-?)

WINOGRONA

kuracyjne z Vöslau

szczepów włoskich.

Poleca takowe w miejscu jako też i na prowincyę.

Zamówienia uskutecznia odwrotnie

F. W. Królikowski

we Lwowie. (6:45)

Od 15 sierpnia począwszy

rozsyłam jak dotąd rok rocznie do **5 października** zupełnie dojrzałe, słodkie i konserwować się dające **winogrona** najszlachetniejszego gatunku po cenie

1 zł. 70 ct. w. a.

od koszyka zawierającego 5 kilo, franco bez żadnych dalszych wydatków do każdej stacyi pocztowej w Austro-Węgrzech a pobraniem należytości.

R. Maiti

w Tryeście.

Przy zamówieniach odrazu 3 koszyków pod jednym adresem, jeżli należytość franco z góry uiszczoną zostanie: **4 zł. 75 ct.**

(5480 13—14)

---

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne“

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i [illegible] c. poleca (1899 28—52)

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach,** handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp w **Galicyi i Bukowinie.**



A. Halski

HANDEL ŻELAZNY

we LWOWIE, Halicka l. 20

poleca swój

Największy wybór wszelkich nożowniczych wyrobów, jako to:

Noży stołowych, kuchennych, różnych rzemieślniczych, scyzoryków, brzytew, nożyczek, maszynek do strzyżenia bydła i koni i wszelkie ten zakres obejmujące wyroby z fabryk angielskich, francuskich i pierwszorzędnych niemieckich.

Potrzeby gospodarcze: Rzezaki, piły poprzeczne, tartakowe i inne, pilniki do piłek angielskich.

Wyroby z chińskiego srebra, alpakowe, bukfougowe i britania z pierwszorzędnej fabryki Berndorfskiej w Wiedniu jako to: łyżki, łyżeczki, cho hle, czajniki i inne.

Kuchnie naftowe, najlepszych konstrukcyi.

Samowary prawdziwe rossyjskie z Tuły.

Wielki wybór wieńców grobowych robionych z blachy, po 90 ct., zł. 1.20, 1.70, 2.20, 3 zł. i wyżej

Skład kłódek pierwszej świątnickiej spółki — oraz

Skład HERBATY chińskiej z tych samych źródeł co Orłowa w Warszawie, w cenach po złr. 2, 3, 4 i 5 za ½ klo., której doskonałość każden prawdziwy amator niezawodnie przyzna.

(6215 3-10)

WINOGRONA z Feslau

(szczepu włoskiego)

otrzymuje codziennie świeże i poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie, ulica Halicka l. 296 pod „Złotym kogutem“

Łaskawe zlecenia uskutecznia się odwrotną pocztą.

(6315 3 3)

Na jesień i zimę!

Największy wybór bawełnianych, wełnianych i jedwabnych **kaftaników, spodni, pończoch i skarpetek,** *wełniane kamizelki z rękawami (Jagdgilets),* **wełniane i jedwabne chusteczki na szyję, Płótna i stołową bieliznę.**

Główny skład gotowej bielizny, angielskich nieprzemakalnych płaszczy, Kołnierzyków, Manszet i Krawatek

poleca po najumiarkowańszych stałych cenach

F. S. Bardasz

we LWOWIE naprzeciw kościoła Katedry l. 9.

(6469 1—12)

BIBLIOTEKA KLASYKÓW POLSKICH

Wydawnictwo to, jedno z najtańszych, jakie w tym kierunku kiedykolwiek wychodziło, zawiera w najlepszym wyborze dzieła klasycznych naszych pisarzów XVI i XVIII wieku. — Dotychczas wyszły „Wszystkie dzieła polskie“ **Jana Kochanowskiego** w 2ch tomach i „Wybór dzieł“ *Ignacego Krasickiego* w 3ch tomach. W dalszym ciągu wyjdą utwory, Kniaźnina, Naruszewicza, Węgierskiego, Trembeckiego i Karpińskiego. — Każdy tom **„Biblioteki Klasyków Polskich“** nabywać można w drodze prenumeraty po **1 zł. 20 ct.** za tom.

„Biblioteka Klasyków Polskich“ wychodzi co miesiąc jeden tom w prześlicznej oprawie, na pięknym i trwałym papierze, i jest do nabycia **we wszystkich znaczniejszych księgarniach.** (5914 3—6)

Księgarnia H. ALTENBERGA

(F. H. RICHTERA we Lwowie).

Wyprzedaż!!

Po nader niskich cenach

fortepiany i pianina

z najlepszych fabryk w składzie

JANA BALKA

we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika **l. 7.**

Także jest samogrające szafy do sprzedania. (5962 6—25)

W wielki wybór kapeluszy jesiennych w najnowszym guście i po cenach najumiarkowańszych zaopatrzyły swój MAGAZYN

L. & K. Schweizerówny

we LWOWIE, ul. Fredry 2 1 piętro. **i Halicka 54.**

(6359 3—4)

Na sezon zimowy!

MAGAZYN FUTER

P. Czapczyńskiego

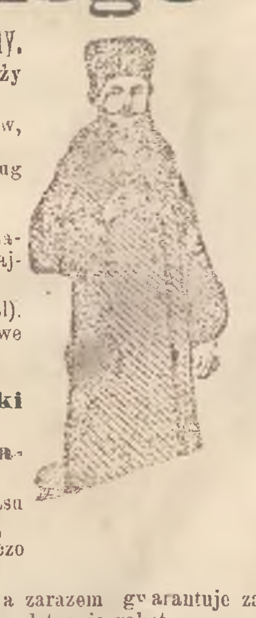
(6502 1—12)



we Lwowie, ul. Halicka l. 1, dom własny.

Poleca wszelkie gatunki futer do miasta i do podróży podług najnowszych fasonów, a mianowicie:

Szuby do podróży z niedźwiedzi, szopów i baranów, krymskich (doubłony).
Paletoty futrzane męzkie do miasta podług nowego kroju we wszystkich gatunkach.
Kurtki do polowania.
Paletoty futrzane damskie z wyłogami futrzanemi lub bez wyłogów na sposób męzki, podług najnowszego fasonu.
Dolmany i rotundy futrzane damskie (sortie de bal).
Garnitury damskie (kołnierz i zarękawek) nowe fasony.
Czapeczki damskie nowy fason.
Czapki męzkie i kołpaki futrzane, **zarękawki** myśliwskie, **deki** do sani i przed łóżka.
Znaczny zapas **materyj jedwabnych i wełnianych** francuskich na wierzchy do futer.
Wierzchy do futer damskich gotowe każdego czasu
Wierzchy do futer męzkich „ „ „
Skóry na futra we wszystkich gatunkach pojedyńczo lub też hurtownie.



Zamówienia z prowincyi uskutecznia z największą starannością i sumiennością, a zarazem gwarantuje za prawdziwość, trwałość i dobroć towaru — przy większych zamówieniach odstępuje rabat.

Cenniki na żądanie franco.

Realność w Rzeszowie

cała i część innych realności z wolnej ręki są do sprzedania. Zgłoszenia do adwokata **Dra Koppla.** (6501 1 3)

WINOGRONA

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane	1 zł. 50 ct.
jabłka i gruszki w najlepszym gatunku	1 zł. 50 ct.
orzechy nowe	1 zł. 80 ct.

rozsyła w koszykach po 5 kil. włącznie z opakowaniem i franco do każdej stacyi pocztowej

Edward Rittinger

w Werschetz

(Węgry południowe).

Wysyłka wszelkich WIN czerwonych i białych.

(7422 15—27)

Folwark mały na sprzedaż

w obwodzie **złoczowskim,** pod bardzo korzystnemi warunkami — Bliższy opis powziąć można u pana **Aszkanazego,** ajenta dóbr, ulica Kopernika l. 8. (6399 3—3)

Konkurując przez Rzetelność

handel **Herbaty** rossyjskiej

Izydora Wohla

Lwów, Sykstuska l. 6

poleca Szanown. P. T. publiczności

po dawniejszych cenach:

w szczególności

Kaysow familijnej		Popowych z Moskwy	
czarnej ½ klo.	1.60	Nr. I. funt	2.40
kwiatowej ½ klo.	1.80	Nr. II. funt	3.—
Souchong ½ klo.	2.—	Nr. III. funt	3.75

Cenniki na żądanie gratis; łaskawe zlecenia uskuteczniam sumiennie odwrotną pocz. Opakowanie **franco.**

(6145 3—12)

Po znacznie zniżonych cenach.

Kawa

sprowadzona wprost z Hamburga, jak wiadomo **w najlepszym** gatunku.

Karol Fr. Burghardt w Hamburgu

w workach **o 5 kilo** wolna od portoryum i kosztów opakowania za pobraniem należytości.

Mocca prawdziwa arabska, wyśmien.	5	kil.	6 zł. 30
Menado wyborna w smaku . . .	5	„	5 zł. 40
Ceylon Perłowa wyborna i łagodna	5	„	5 zł. 40
Melange (mieszana) poleca się szczególnie	5	„	5 zł. 10
Ceylon Plantation, bardzo dobra w smaku	5	„	5 zł —
Jawa złotożółta, najwyborniejsza .	5	„	4 zł. 70
Kuba niebieskawo-zielona, wyśmienita	5	„	4 zł. 40
Mocca afryk. wyborna i wydatna .	5	„	3 zł. 90
Santos doskonała i silna	5	„	3 zł. 55
Rio dobra w smaku	5	„	3 zł. 25

Herbata w najlepszych gatunkach po ½ kilo od zł. [illegible] do 6 zł. (5777 5—5)

Valentin

niezrównany środek, odszczególniony 4-ma medalami zasługi i na wystawie lekarsko-przyrodniczej w Krakowie przyznano medal zasługi.

Valentin w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje wypadanie włosów i przy dłuższym używaniu przywraca porost. — Flakon cały kosztuje **3** zł., pół **1** zł. **60** ct.

KAFRYNA

farbuje włosy na kolor czarny, piękny i trwały — Flakon kosztuje **2** zł.

Nabyć można u wynalazcy **we Lwowie**

J. IHNATOWICZA

magistra farmacyi i chemika sądowego, oraz **w Krakowie** *w filii, Sukiennice licz. 20 i w [illegible] pierwszorzędnych sklepach*